

Bigos, grochówka i woda święcona



Nowe targowisko już otwarte. Na starym... szlaban

W czwartek oficjalnie otwarto nowe targowisko w Śliwiczach. Na starym postawiono... szlaban. Co z obietnicą wójta, że we wsi będą dwa rynki? I dlaczego stawki ujęte w projekcie uchwały w przypadku starego rynku są o 150% wyższe od tych na nowym? Str. 14

Fot. (ed)



Tygodnik Tucholski

100% POLSKIEGO KAPITAŁU



nr 46 (1445) 14 listopada 2019

ISSN 1234-6314

cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK

Tuchola, ul. Pocztowa 4 tel. 501 713 717

Dla klientów

BADANIE WZROKU

GRATIS!

www.express-optyk.pl

Poznajcie Nataniela, Oliwiera i Tymona

Trojaczki

po raz pierwszy!

Nataniel, Oliwier i Tymon przyszli na świat jako wcześniaki w 28. tygodniu ciąży. Pierwsze, przynajmniej od 33 lat, w gminie Tuchola trojaczki jeszcze w tej chwili przebywają w szpitalu na oddziale patologii noworodków. Wkrótce jednak mają trafić do domu – do Kiełpina. Tam czeka na nich cała rodzina Piechockich, a szczególnie ich starsze rodzeństwo. Str. 4

Kilka dni po włączeniu popularnej iluminacji

Wandal nie oszczędził „Tucholi” Str. 3

Wyrok śmierci za lusterko Str. 8

Poparzenia, białe ciało obce, panika

Fatalny finał imprezy w plebanii Str. 10

Radni z gminy Lubiewo:

Niektórzy mają 100 tysięcy dochodu Str. 16-17

Reklama

WYJAZDY PO AUTA CODZIENNIE



tel. 692 327 802

lupa.gratka.pl

AUTA NA ZAMÓWIENIE TANI TRANSPORT

Tuchola obchodzi 100-lecie niepodległości

Na początek otworzyli „Okno do wolności”

Wykład historyczny przypominający wydarzenia dokładnie sprzed 100 lat na terenie Tucholi i powiatu tucholskiego stanowił oficjalne otwarcie uroczystości i wydarzeń mających uczcić wiek niepodległości miasta.

Od wielu miesięcy na łamach „Tygodnika Tucholskiego” ukazują się regularne publikacje cofające Tucholę i powiat tucholski dokładnie o 100 lat, czyli do czasów, kiedy nasze okolice były wyzwalone, nastawał okres międzywojenny, a Polacy zaczęli cieszyć się wolnością, chociaż – jak się miało okazać nie na długo. Tucholanin, dr Paweł Redlarski przez ten czas tworzył kalendarium i teksty historyczne, w których nie brakowało ważnych lokalnych wiadomości politycznych, ale też wielu ciekawostek wprost z życia wziętych czy nawet bulwersujących wydarzeń kryminalnych, które także wtedy trafiały na łamy prasy regionalnej. Historyk tygodni temu w Książnicy Tucholskiej



Paweł Redlarski od wielu miesięcy publikuje na łamach „Tygodnika” kalendarium wydarzeń w w powiecie tucholskim sprzed 100 lat. Tydzień temu poprowadził w książnicy wykład na temat historii regionu.

przedstawił niektóre treści z tekstów, które trafiają do „Tygodnika Tucholskiego”. Tuchola 1918-1920 – ludzie i wydarzenia” był finalnym punktem uroczystości organizowanej przez tucholską bibliotekę, która oficjalnie otwierała obchody 100-lecia powrotu Tucholi do wolnej Polski.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Wystawa „tytanów” z Tucholi

Wykład dr. Redlarskiego w książnicy nie był jedynym punktem uroczystości. W obecności władz miejskich i powiatowych, honorowych obywateli Tucholi, uczniów lokalnych szkół wrócono do wydarzeń, które miały miejsce

„W przededniu odzyskania niepodległości”. Wspominała je młodzież z tucholskiego No-



W Książnicy Tucholskiej stanęła wystawa, na którą trafiły najważniejsze, historyczne postaci z czasów, gdy Tuchola odzyskiwała niepodległość.

wodorka: Julia Donarska, Martyna Słupińska i Michał Molus. Całość uzupełniała

recytacja wierszy autorstwa patrona biblioteki Aleksandra Janty-Polczyńskiego w wykonaniu Justyny Drewek. Niewątpliwą ciekawostką stanowiła wystawa towarzysząca, która stanęła w Książnicy Tucholskiej. Na niej, z dużymi zdjęciami i w telegraficznym skró-

zimierza Karasiewicza, którego nazwisko jest jednym z najczęściej przewijających się w materiałach archiwalnych sprzed 100 lat, a także w kalendarium, które od miesięcy ma swoje miejsce w „Tygodniku”.

To początek

Obchody 100-lecia niepodległości Tucholi będą powracać w kolejnych miesiącach, a ich punktem kulminacyjnym ma być główna uroczystość zaplanowana na 29 stycznia 2020 roku z poświęceniem nowego sztandaru gminy (szczegóły w „Tygodniku” pojawią się przed wydarzeniem). W rocznym programie jubileuszu można odnaleźć też alternatywne pomysły, jak np. koncert rockowy z udziałem muzyków związanych z Tucholą, który również odbędzie się w styczniu. „Tygodnik” poświęci szczególne wydarzenia będzie zapowiadać na bieżąco.

Tekst i fot. (pp)

Reklama

TAXI
VW TIGUAN
24 h NON STOP
725 309 666

Husqvarna
PROMOCJA
Pilarka HQ 130 NOWY MODEL
899 zł
819 zł
2 KM
SPRZEDAŻ, SERWIS, RATY
SKLEP FIRMOWY
ul. Karasiewicza 5, tel. 52 33 612 29

Reklama

Restauracja Cechowa zaprasza na wystrzałowego SYLWESTRA
185 zł/os. (w cenie biletu bogate menu)
Zabawę poprowadzi DJ Adrian Sobiechowski
rezerwacja miejsc: 733-601-303

Kilka dni po włączeniu popularnej iluminacji



Wandal nie oszczędził „Tucholi”

Najpierw kilka dni pozytywnych reakcji wielu mieszkańców Tucholi. Niewiele później akt wandalizmu, straty wynoszące 300 zł i sprawca – mieszkaniec Tucholi nagrany na miejskim monitoringu. Iluminacja ustawiona na tucholskim rynku miała burzliwy start.

18 tys. zł – tyle kosztowała iluminacja, która od ponad tygodnia zdobi tucholski rynek, a w tej kwocie mieści się 3-letni serwis i bonus, równie żółty. Czy władze miasta słusznie wydały takie pieniądze na ozdobę? Re-

akcje wielu mieszkańców w komentarzach w internecie wskazują, że tak. Tucholanie często też robią sobie przy napisie zdjęcia i publikują je na portalach społecznościowych. Jeśli jednak ktoś próbował zrobić sobie takie zdję-

cie w ubiegłą środę (6 listopada), srogo się zdziwił.

Wandal na nagraniu

Tego wieczora zamiast błyszczącej nazwy miasta słysznych rozmów, świeciło się tylko „T”. Dzień później, z samego rana, do urzędu miejskiego dotarła wiadomość, że napis nie świeci się tak jak powinien. Jego pracownicy szybko stwierdzili, że doszło do uszkodzenia mienia. Rozerwana została część okablowania. Na szczęście straty nie były duże – urząd zgłosił

policii wartość 300 zł. Uszkodzenie łatwo można było też naprawić i jeszcze w czwartek, tydzień temu, „Tuchola” znów świeciła pełnym blaskiem. Co ciekawe, udało się ustalić też sprawcę aktu wandalizmu.

– To dobra okazja, by przypomnieć niektórym osobom, że na rynku jest monitoring. To miejsce monitorują dwie obrotowe kamery. Wandalę bardzo szybko udało się zidentyfikować – słyszymy od burmistrza Tadeusza Kowalskiego. Uszkodzenie nie

było duże, ale jego efekt akurat wtedy kłuł w oczy.

– Podkreślam, że nie by ła to techniczna awaria, a efekt działania wandal. Napis został naprawiony błyskawicznie. My chcemy piętnować takie zachowania, dlatego wydarzenie zostało zgłoszone na policję – tłumaczy Kowalski.

„Tucholę” uszkodził mieszkaniec miasta. Widoczny na nagrań monitoringu mężczyzna przyznał się do tego. Musi zapłacić 300 zł, a także przepracować społecznie 40 godzin. Udało nam się ustalić, że mundurowi mieli już z nim wcześniej do czynienia.

Piotr Paterski

Fot. Daniel Frymark

Reklama

Centrum Kredytów Hipotecznych

Tuchola,
ul. Piastowska 25,
tel. 502-062-117



Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA **UBEZPIECZENIE OC/AC**
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

kronika policyjna

• W środę 6.11 około godz. 10.10 na skrzyżowaniu dróg Tuchola – Raciąż Iveco podczas cofania doprowadziło do zderzenia z kł. 41-letni kierowca otrzymał mandat.

• Tego samego dnia około godz. 19.10 w Wielkiej Komorzy kierujący kł. podczas wymijania wjechał w wyrwę w jezdni. Uszkodzeniu uległy dwie opony i felgi.

• W piątek 8.11 około godz. 10.45 w Cękynie na ul. Cisowej kierujący renault podczas wymijania zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył lusterkiem w lusterko VW. Za spowodowanie kolizji mandat odebrał 79-letni mieszkaniec Cękyna

• W poniedziałek 11.11 około godz. 19.20 w Wielkiej Komorzy na łuku drogi kierujący mazdą podczas wymijania z innym pojazdem wjechał w ubitek w nawierzchni. Doszło do uszkodzenia opony i felgi.

G.

kronika strażacka

• W poniedziałek 11.11 w Kamienicy strażacy gasili pożar powalonego, spróchniałego drzewa.

G.

Reklama

Pomoc drogowa Bruder Mercedes Sprinter 160,00 153,50 zł	Dźwig gigant Bruder Scania LIEBHERR 299,00 280,80 zł	Pick-up Bruder Dodge RAM 2500 125,00 115,10 zł	Kombajn do kukurydzy Bruder Claas Jaguar 225,00 211,60 zł	AGROMEX UL. KOLEJOWA 19 89-500 TUCHOLA TEL. 52 334 36 68 ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.00, W SOBOTĘ 8.00-14.00 Pełna oferta zabawek Taniej niż na portalach aukcyjnych
Koparka Bruder JCB 5CX 166,00 156,10 zł	Wóz strażacki Bruder MAN z modułem światło-dźwięk 172,00 169,90 zł	Wóz policyjny Bruder Jeep z figurką policjanta 152,00 148,40 zł	Ciągniki Bruder John Deere z ładowaczem i przyczepą 225,00 195,40 zł	

Poznajcie Nataniela, Oliwiera i Tymona

Trojaczki po raz pierwszy!

Nataniel, Oliwier i Tymon przyszli na świat jako wcześniaki w 28. tygodniu ciąży. Pierwsze, przynajmniej od 33 lat, w gminie Tuchola trojaczki jeszcze w tej chwili przebywają w szpitalu na oddziale patologii noworodków. Wkrótce jednak mają trafić do domu – do Kiełpina. Tam czeka na nich cała rodzina Piechockich, a szczególnie ich starsze rodzeństwo.

Ciąże trojacze są rzadkością i bywają niezwykle wymagające. Lekarze w szczególny sposób odpowiadają za matkę, troje dzieci, a ewentualne powikłania mogą zaskoczyć w każdej chwili. Stąd też poród w gdańskim szpitalu, w którym takie urodzenia nie należą do osobliwych. Pani Katarzyna, mama Nataniela, Oliwiera i Tymona specjalnie wybrała to miejsce.

Nie spodziewałam się takiej wiadomości

O ciąży trojaczek Katarzyna Piechocka dowiedziała się już podczas pierwszej wizyty u lekarza ginekologa, w siódmym tygodniu.

– Byłam w lekkim szoku. Nie spodziewałam się takiej wiadomości. W naszej rodzinie nigdy nie rodziły się trojaczki czy nawet bliźnięta – opowiada. – Kiedy zadzwoniłam z tą informacją do męża, myślał, że żartuję. W podobny sposób zareagowali najbliżsi.

Kolejna wizyta u ginekologa była już tylko potwierdzeniem tego, że pani Kasia urodzi trojaczki. Otrzymała skierowania na dodatkowe i szczegółowe badania oraz na konsultacje. Wybrała szpital w Gdańsku i lekarza, który ma doświadczenie w prowadzeniu takich ciąż. Pojawiała się tam regularnie. W 21. tygodniu ciąży ginekolog zalecił totalny odpoczynek. Zero forsowania się. W 28 tygodniu ciąży, kiedy pojechała na kolejną kontrolę, została już w szpitalu. Rozwiąza-

nie przyszło kilka dni po tym, jak położyła się na szpitalne łóżko – 21 sierpnia. Podczas jednego z wielu monitorujących badań zauważono zanikanie tętna dzieci. W związku z tym poród trzeba było przyspieszyć.

To był trojaczkowy bum

Pierwszy na świecie o godz. 9.12 pojawił się Nataniel. Ważył 970 gramów i miał 35 centymetrów długości. Po minucie lekarze przywitali Oliwiera. Chłopiec był najcięższy – ważył 990 gramów i miał 37 centymetrów wzrostu. Najmłodszym okazał się Tymon, urodzony o godz. 9.14 ważył 950 gramów i miał 37 cm. Cała trójka trafiła na OIOM.

– W tym czasie w szpitalu panował istny trojaczkowy bum – opowiada pani Kasia. – W ciągu dwu i pół tygodnia odbyły się cztery potrójne porody.

Chłopcy świetnie sobie radzą, przybierają na wadze. W tej chwili mają już po 2,5 kilograma. Jest szansa, że lada dzień zostaną wypisani do domu. Muszą przejść jeszcze tylko kilka badań, w tym bardzo ważne konsultacje okulistyczne i oczywiście nie mogą złapać żadnej infekcji.

– Dzieci urodziły się trzy miesiące wcześniej. Nie mają odporności. Z uwagi na wcześniejszy poród zwyczajnie jej nie nabyły. W związku z tym najwykleszy katar może skończyć się u nich zapaleniem płuc. Żeby tego uniknąć, do maluchów wstępu mam tylko ja i mąż. Kiedy przyjdą do domu, dostęp do nich innych

osób nadal będzie ograniczony. Niestety, dla dobra dzieci musimy tego bardzo rygorystycznie pilnować.

Pokój czeka na przyjazd chłopców

Przyjazdu Nataniela, Oliwiera i Tymona do domu oczekuje rodzina, przyjaciele, a w szczególności ich starsze rodzeństwo, dwupółletnia siostra i jedenastoletni brat.

– Córką jest świadoma tego, że ma trzech małych braci. Do tej pory widziała ich jedynie na zdjęciach. Wymienia tak że imiona chłopców – opowiada Katarzyna Piechocka. – Jak zareaguje, kiedy ich zobaczy? Nie wiem. Na pewno będzie domagała się takiej samej uwagi dla siebie, jaką poświęcimy Natanielowi, Oliwierowi i Tymonowi.

Maluchy mają już przygotowany pokój, łóżeczka z matami monitorującymi oddech niemowlaka, ubranka, słowem wszystko, co jest potrzebne do tego by mogły dobrze czuć się w swoim domu. Wiadomo, wszystko musi być w trzech egzemplarzach. Na początku w opiece nad chłopcami pomoże babcia. Docelowo jednak do pomocy pani Kasia będzie potrzebowała jeszcze dodatkowej pary rąk. Stąd poszukiwania opiekunki. Rodzina zdążyła już też zmienić auto na bardziej rodzinne.

– Jestem dobrej myśli. Sądzę, że na początku nie będzie aż tak źle. Najbardziej odczuje to mąż, który przecieży każdego

dnia będzie musiał iść do pracy. Sami chłopcy póki co są raczej spokojni. Jedzą i śpią. Nieco trudniej może być później, kiedy będą starsi i będą dopominali się coraz to większej uwagi. Wówczas będziemy musieli opanować to jakoś logistycznie – zaznacza mama. – Oczywiście gdzieś tam obok całej tej potrójnej radości czai się też obawa i kłębią się pytania, czy wszystko będzie dobrze. Czy podolamy.

Koszty przerażają, ale nie są najważniejsze

W czasie kiedy trojaczki przebywały w gdańskim szpitalu, ich rodzice odwiedzali je po kilka razy w tygodniu. Pomagali w pielęgnacji, karmili, uczyli się opieki nad wcześniakami. Jak się okazuje, kiedy pojawiają się w domu, kontakt ze szpitalem nie zostanie całkowicie przerwany. Cała rodzinka najprawdopodobniej co tydzień będzie musiała jeździć na kontrole. Przynajmniej w pierwszych miesiącach. Chłopcy muszą być też regularnie rehabilitowani z napięcia mięśniowego, które ma usprawnić ich rozwój. Pani Kasia dodaje, że ćwiczenia trzeba będzie przeprowadzać z każdym oddzielnie po trzy razy dziennie. Tej rehabilitacji rodzice będą musieli się nauczyć i ją stosować. Mamę trojaczek przerażają też koszty. Bo oprócz ogromnych ilości pampersów, mleka i innych elementarnych rzeczy, których będą potrzebowali do podstawowej opieki nad maluchami, trzeba będzie również ogarnąć wizyty

u lekarzy. Nie wszystko można załatwić w ramach refundowanych świadczeń. Jak się więc okazuje, potrójne szczęście to równie żądny obowiązek i potrojone wydatki.

– W tej chwili jednak najważniejsza jest myślenie o powrocie chłopców do domu i o tym, że będą zdrowi i silni – podsumowuje ich mama.

Zdradza nam jeszcze, skąd wzięły się imiona wczesniaków. Nataniel – było imieniem „rezerwowym” w sytuacji, kiedy pani Kasia rodziła dwa i pół roku temu. Gdyby wówczas urodziła syna, tak właśnie miałby na imię. Kolejne dwa imiona – Oliwier i Tymon wybrała w porozumieniu z mężem.

– Czasem ciężko wybrać jedno imię, a tutaj przyszło mi nadać aż trzy. To było naprawdę trudne – wyznaje. – Kiedy byłam w ciąży, wydawało mi się, że urodzę dwie dziewczynki i chłopca. Takie miałam przeczucie. Mąż natomiast był pewien, że będą to wyłącznie chłopcy. No i jego prognozy się sprawdziły. Na przełomie maja i czerwca po jednym z kolejnych badań mieliśmy już z pewnością w tym temacie.

Czy nasi mali bohaterowie, skoro są trojaczkami, są do siebie podobni? Ich mama Katarzyna Piechocka zdecydowanie mówi, że się różnią. Są trojaczkami trójajowymi.

– Po tych kilku miesiącach można zauważyć, że chłopcy mają różne zachowania i potrzeby. Nataniel lubi się przeciągać. Oliwier jest spokojny, a Tymon różnie. Ma w sobie coś z jednego i drugiego brata – podsumowuje mama.

W związku z pobytem dzieci w szpitalu i koniecznością zapewnienia odpowiednich warunków, jeszcze niemożliwe jest nasze spotkanie z nimi i np. wykonanie sesji zdjęciowej. „Tygodnik” odwiedzi trojaczki, gdy tylko dotrą do domu, a wizytę zrelacjonuje na swoich łamach.

Lucyna Zdanowska

Reklama

LABORATORIUM ANALITYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI

ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184

e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl

www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW (wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ
(bakterie Legionella sp.)

Sięgnij po
szkła progresywne JZO.

Mądry wybór
w dobrej cenie.



SZKŁA PROGRESYWNE

MASZ SKOŃCZONE 40 LAT?



czasnawzrok.pl



ul. Świecka 19
TUCHOLA

pon.-pt. 9.00-17.00

sobota 9.00-13.00

tel. 512 346 551

JUŻ OD
390 PLN
PARA*

*promocja trwa do końca roku

Kampania edukacyjna

SPOSÓB NA **DŁUGIE** ŻYCIE

To nie tylko geny, ale niezdrowy styl życia, zanieczyszczone środowisko i zaniedbywanie badań profilaktycznych są przyczyną wysokiej zachorowalności na nowotwory złośliwe. Dziś umiera z tego powodu co czwarty Polak. A tak niewiele trzeba, by niemal każdemu z nas spełniły się często otrzymywane życzenia zdrowia i stu lat życia.

Ruch i dieta

Codzienny długi spacer i półgodzinna gimnastyka nie wymagają specjalnych sprzętów. Można poświęcić trochę czasu dla własnego zdrowia, bo nie ulega wątpliwości, że systematyczny, ale stosunkowo lekki wysiłek fizyczny połączony z racjonalną dietą gwarantuje zdrowe, długie życie. Jeść należy z umiarem, dostosowując ilość i składniki pożywienia do realnego zapotrzebowania kalorycznego. Osoby wykonujące pracę siedzącą nie powinny jeść tyle, co np. pracujący fizycznie w trudnych warunkach klimatycznych. Siedzący tryb życia zwiększa ryzyko wystąpienia nowotworu.

Podstawą posiłku powinny być warzywa, zwłaszcza, że te produkowane w Polsce są powszechnie dostępne, niedrogie i wysokiej jakości. Dobrze byłoby ograniczyć spożycie mięsa do kilku razy w miesiącu i raczej unikać mięsa czerwonego – wołowiny, wędlin. Lepiej wybrać drób i ryby. Unikać cukru, zwłaszcza



tego zawartego w sokach owocowych i napojach gazowanych.

Co uzyskamy w zamian? Oprócz dobrego samopoczucia na co dzień i atrakcyjnego wyglądu, bo tak żyjąc unikniemy nadwagi, otrzymamy wyjątkowy prezent – ograniczymy wielokrotnie ryzyko zachorowania na nowotwór złośliwy!

Program profilaktyki

Ministerstwo Zdrowia wspiera realizację tych zasad organizując programy profilaktyczne. Do najważniejszych należą badania przesiewowe, które można wykonać w każdej publicznej placówce służby zdrowia. Pozwalają one na wykrycie zmian nowotworowych na bardzo wczesnym etapie choroby, co stwarza szansę na całkowite wyleczenie.

12 zasad

W ramach działań profilaktycznych WHO, mających na celu chronienie się przed nowotworami, powstało 12 zaleceń znanych jako Europejski Kodeks Walki z Rakiem. Oto one:

1. Nie pal i nie używaj tytoniu w żadnej postaci!
2. Stwórz w domu środowisko wolne od dymu tytoniowego. Wspieraj politykę miejsca pracy wolnego od tytoniu.
3. Utrzymuj prawidłową masę ciała.
4. Bądź aktywny fizycznie w codziennym życiu. Ogranicz czas spędzany na siedząco.
5. Przestrzegaj zaleceń prawidłowego sposobu żywienia:
 - jedz dużo produktów pełnoziarnistych, roślin strączkowych, warzyw i owoców,
 - ogranicz spożycie wysokokalorycznych produktów spożywczych (o wysokiej zawartości cukru lub tłuszczu) i unikaj napojów słodzonych,
 - unikaj przetworzonego mięsa; ogranicz spożycie mięsa czerwonego i żywności z dużą ilością soli.
6. Ogranicz spożycie alkoholu. Abstynencja pomaga zapobiegać nowotworom.
7. Unikaj nadmiernej ekspozycji na promienie słoneczne (dotyczy to szczególnie dzieci). Chroni się przed

słońcem, używaj produktów przeznaczonych do ochrony przeciwsłonecznej. Nie korzystaj z solarium.

8. Chroni się przed działaniem substancji rakotwórczych w miejscu pracy. Postępuj zgodnie z zaleceniami dotyczącymi bezpieczeństwa i higieny pracy.

9. Unikaj miejsc do zamieszkania narażonych na naturalne promieniowanie spowodowane wysokim stężeniem radonu. Podejmij działania na rzecz zmniejszenia jego poziomu.

10. Kobiety powinny pamiętać o tym, że:

- karmienie piersią zmniejsza u matki ryzyko zachorowania na nowotwory. Jeśli możesz, karm swoje dziecko piersią.
- hormonalna terapia zastępcza zwiększa ryzyko rozwoju niektórych nowotworów. Ogranicz jej stosowanie.
- 11. Zadbaj o to, aby twoje dzieci poddano szczepieniom ochronnym przeciwko:
 - wirusowemu zapaleniu wątroby typu B (dotyczy noworodków),
 - wirusowi brodawczaka ludzkiego – HPV (dotyczy dziewcząt).
- 12. Bierz udział w zorganizowanych programach badań przesiewowych w celu wczesnego wykrywania:
 - raka jelita grubego (zalecenie dotyczy zarówno mężczyzn, jak i kobiet),
 - raka piersi (u kobiet),
 - raka szyjki macicy (u kobiet).

PLANUJĘ **DŁUGIE** ŻYCIE



Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie

Kampania edukacyjna

JAK **ZAPOBIEGAĆ** NOWOTWOROM PROSTATY?

Mężczyźni po 45 roku życia powinni systematycznie wykonywać badania profilaktyczne, bo tylko tak mogą szybko wychwycić lub wykluczyć podejrzenie raka prostaty. W walce z tą chorobą czas odgrywa kluczową rolę, dlatego lepiej nie bagatelizować problemu i nie odkładać badań na później.

Męska choroba

Gruzoł krokowy (inaczej prostata lub stercza) obrasta cewkę moczową w bezpośrednim sąsiedztwie pęcherza moczowego. Najczęściej występują trzy schorzenia tego organu: zapalenie, łagodny rozrost i nowotwór złośliwy. Objawem każdego z nich mogą być kłopoty z oddawaniem moczu i podwyższone stężenie wytwarzanego przez nabłonek stercza PSA w surowicy krwi. Tylko lekarz może stwierdzić podczas bezpośredniego badania z wykorzystaniem USG lub rezonansu magnetycznego, czy zmiany mają charakter nowotworowy.

Rak prostaty ze względu na potoczne kojarzenie go z męskimi narządami płciowymi, a nie

z kłopotami urologicznymi, bywa trudnym tematem. Mężczyźni często wstydzą się przyznać do swoich dolegliwości i unikają badań. Tymczasem lekceważenie objawów może doprowadzić do tego, że wykryta zbyt późno choroba zacznie się rozwijać w postaci przerzutów do gruczołów chłonnych i kości. Wtedy jest już bardzo trudno o pełne wyleczenie, pojawia się ból i długotrwała walka z rakiem.

Zdążyć przed rakiem

Badanie diagnostyczne w początkowej fazie choroby daje szansę na pełne wyleczenie. Trzeba tylko zdążyć przed rakiem, co nie jest wcale takie trudne, o czym zapewniają aktywności jednego ze stowarzyszeń podejmującego temat chorób prostaty, którzy organizują kampanie edukacyjne adresowane do mężczyzn.

Każdy mężczyzna między 40 a 45 rokiem życia powinien profilaktycznie zgłosić się do urologa celem określenia swojego stanu zdrowia. Zawsze wykonując ogólną morfologię warto prosić dodatkowo o odczyt PSA. Jeśli pacjent znajduje się w grupie ryzyka, a więc wśród jego rodziców lub bliskich krewnych występowały choroby nowotworowe lub kiedy zauważył u siebie opisane poniżej objawy, powinien zapisać się na wizytę niezwłocznie, bez względu na wiek. A potem badania powtarzać systematycznie, raz w roku.



Niepokojące objawy:

- Częstomocz
- Parcie na pęcherz
- Problemy z trzymaniem moczu
- Ból, pieczenie w okolicach kroczu
- Ból podczas wytrysku
- Uszkodzenia mechaniczne narządów płciowych
- Problemy skórne w okolicach narządów płciowych
- Krew/ropa w spermie
- Krew/ropa w moczu
- Problemy z uzyskaniem/utrzymaniem erekcji
- Zakażenie układu moczowego

Sposoby na opornych

- Raz do roku oddaję auto do stacji diagnostycznej, by podbić dowód rejestracyjny. Tak sam sobie wbiłem do głowy, że w tym samym tygodniu staram się umówić do urologa na badanie – mówi pan Jan, taksówkarz z Olsztyna, który już trzykrotnie poddawał się badaniom wykluczającym prostatę. Akurat w jego rodzinie nikt nie chorował na raka, ale siedzący tryb pracy również jest uznawany za czynnik ryzyka, podobnie jak nadwaga, niezdrowa dieta, czy palenie papierosów.

- Mam w domu aż pięciu mężczyzn: mąż, ojciec i trzech dorosłych synów – wyznaje pani Agnieszka, pielęgniarka w szpitalu powiatowym. – Pracowałam na urologii i nasłuchiwałam się historii pacjentów chorych na raka prostaty. Każdy mówi: gdybym wiedział, badałbym się, ale nikt mnie nie zmuszał, a sam jakoś unikałem tematu. Dlatego ja moich facetów zwyczajnie zmuszam do badań. Mam taką swoją tajną broń. Jak nie robią badań, nie gotuję żadnych dań mięsnych, tylko sałata i warzywa na obiad! Chcą schabowego? Proszę bardzo, ale najpierw do urologa! Każda kobieta ma swoją tajną broń, powinna jej użyć, by przekonać męża do badań profilaktycznych.

Wykrycie choroby w początkowej fazie zwiększa szansę na jej całkowite wyleczenie. Kontrola urologiczna stanu zdrowia raz w roku może zapobiec dalszemu rozwojowi nowotworów dróg moczowych, w tym raka prostaty!

PLANUJĘ **DŁUGIE** ŻYCIE



Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie

Tucholskie „Solo” będzie odśnieżało miasto

Przetarg na odśnieżanie na trzy pełne sezony wygrała tucholska firma. Będzie odpowiedzialna za zimowe utrzymanie dróg gminnych, chodników, parkingów oraz zatoczek w obrębie miasta zgodnie z określoną standaryzacją dróg. Na pierwszym miejscu odśnieżane będą drogi główne, a na końcu osiedlowe.

Przetarg na zimowe utrzymanie ulic i dróg rozstrzygnięto na okres trzech sezonów – 2019/2020, 2020/2021 oraz na 2021/2022. Angaż dostało tucholskie Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Solo” Tomasza Koczyńskiego. Na wykonanie zadania otrzyma łącznie 660 tys. zł, a jest nim zimowe utrzymanie czystości na ulicach, pieszo-jezdnich, parkingach, ścieżkach pieszo-rowerowych, chodnikach w granicach administracyjnych miasta Tuchola. Okres, za który „Solo” odpowiada w ramach akcji zimowego utrzymania dróg, zaczyna się z dniem 1 listopada 2019 roku i kończy 31 marca 2020 roku. W przypadku kolejnych lat ramy czasowe są analogiczne.

Odśnieżanie po godzinie lub po dwóch

Sieć ulic objętych zimowym utrzymaniem podzielono na trzy standardy w zależności od znaczenia komunikacyjnego ulicy. Chodzi o określenie szybkości reakcji wykonawcy na występowanie zjawiska.

Do standardu II zaliczono następujące ulice: Świecka (od Bydgoskiej do Nowodworskiego), Nowodworskiego (do Warszawskiej), Saganowskiego, Kolejowa, Chopina, Dworcowa, Garbary, ks. Kreffta, Sępoleńska (do Czarnej Drogi), Szkolna, plac Zamkowy, Zamkowa, Gabrychów, Chojnicka, Lipowa, Krzywa, Kościelna, Poczтовая (wraz z drogą wewnętrzną w kierunku MCL), Karasiewicza, Kościuszki (wraz z częścią ulicy przy budynkach 9, 11, 12 i 14), Piastowska, Starodworcowa, Stary Dworzec, Grunwaldzka, aleja LOP



Fot. stock.adobe.com

(do OSiR-u), Sportowa, 11 Listopada, plac Wolności (ulica, dwie płyty dolne wraz z chodnikami), ks. ppłk. Wryczy, Podgórna, Wałowa, Tylina, Murowa, Krótka, Rycerska, Rynkowa, Studzienna, Rzeźnicka, Górna, Okrężna, Spichlerzna, Starofarna, Staromiejaska oraz miejsca postojowe, zatoki postojowe i parkingi usytuowane wzdłuż tych ulic. W drugim standardzie drogi powinny być odśnieżone przy luźnym śniegu i z błota pośniegowego w ciągu 2 godzin od ustania opadu śniegu, po godzinie od momentu wystąpienia gołoledzi i w ciągu dwóch godzin przy szronie, szadzi i lodowicy. Dopuszczalne jest występowanie zajeżdżonego śniegu.

3 i 4 godziny od ustania opadów śniegu

Do standardu III dróg zaliczono takie ulice jak: A. J. Polczyńskiego, Rzepakowa, Polna (do agroturystyki), Zbożowa, Łanowa,

Kwiatowa, Podmiejska, Jeziorna, promenada nad jez. Głęboć, Dmowskiego, Bohaterów Westerplatte, Żwirki i Wigury, W. Witosa (wraz z dwoma parkingami), Żonkilowa, Jagodowa, Cegielniana (od Warszawskiej w kierunku Plaskosza), Ku Wiatrkom (do składowiska odpadów), Budowlana (wraz z zatoką postojową), Plaskosz, drogi wewnętrzne w ok. Nad Brdą, droga do Drewboru, droga do oczyszczalni ścieków, Zielona, Międzylesie, Gołębia (wraz z parkingiem), Towarowa, Pod Lasem, Przemysłowa (do Cegielnianej oraz droga wewnętrzna przy budynkach socjalnych), Usługowa, Transportowa, Spółdzielcza, droga dojazdowa do przedszkola przy ul. Bydgoskiej wraz z parkingiem, droga wewnętrzna i garaże przy ul. Karasiewicza i al. LOP/Piastowskiej, droga wewnętrzna do budynku przy ul. Świeckiej 90 (bez dojść do budynku). Tam

odśnieżanie luźnego śniegu bądź usuwanie zasp i utrudniających przejazd języków śniegowych powinno nastąpić w ciągu 4 godzin od ustania opadów. Zajeżdżony śnieg jest dopuszczalny. Natomiast w ciągu trzech godzin od stwierdzenia wystąpienia zjawiska wykonawca powinien zadziałać w związku z gołoledzią, szronem, szadzią i lodowicą.

Drogi osiedlowe muszą poczekać dłużej

Ostatnią kategorię przydzielono ulicom osiedlowym. W Rudzkim Moście są to ulice: Parkowa, Krucza, Sokolnicza, Borowiacka (do nieruchomości Rudzki Most 2,4,6), Orla, Jastrzębia, Hallera, Strzelecka, Kniejowa, Bażancia, Myśliwska, Łowiecka, Bractwa Kurkowego, Huberta, Sarnia, Hejnałowa, Gajowa, Wrzosowa (z drogą wewnętrzną), Rudzki Most, Piszczek (do elektrowni wodnej), al. 700-Lecia, Żwirowa,

wa, Sambora I, Jana Tucholczyka, ks. Kujota, Jacka Pruszcza, Wojska Polskiego, Jana Pawła II, Wydłomowa, Obrońców Polskości (z dojazdem do amfiteatru), Jana III Sobieskiego, Jakuba Świnki i Pokoju Toruńskiego. Na osiedlu Leśnym: Leśna, Wańkowicza, Sienkiewicza, Jana Kasprowicza, Rogali, Wyczółkowskiego, Derdowskiego (do Wańkowicza), Ceynowy, Konopnickiej, Rotmistrza Michalskiego, Orzeszkowej i 15 Lutego. Na osiedlu Mickiewicza ulice: Mickiewicza, Wiejska (do zabudowania nr 9), Anny German, Kasztanowa, Reymonta, Tuwima, Gałczyńskiego, Dąbrowskiej, Nałkowskiej, Staszica, Kochanowskiego, Norwida, Korczaka, Reja, Zapolskiej, Asnyka, Wyspiańskiego, Baczyńskiego oraz drogi wewnętrzne. Osiedle Czarna Droga, czyli ulice: Nad Kiczą, Bukowa, Klonowa, Świerkowa, Dębowa, Cisowa, Jodłowa i Brzozowa. Osiedle Kopernika: Kopernika, Szymborskiej, Fredry, Różewicza, Grodzka, Wybickiego, Kolląta, Słowackiego, Żeromskiego, Prusa i Miłosza oraz takie ulice jak: Ogrodowa, Młyńska, Rybacka, Słoneczna oraz droga wewnętrzna w rejonie ul. Czerskiej. Te ulice powinny być odśnieżone z śniegu luźnego zasp i języków śnieżnych w ciągu 6 godzin od ustania opadów i 5 godzin w przypadku gołoledzi i lodowicy.

Warto jeszcze dodać, że określone przez gminę standardy nie obowiązują przy ciągłych opadach śniegu powyżej 8 godzin i w godzinach od 23.00 do 4.00.

Lucyna Zdanowska

Autopromocja

U nas

Black Friday

już się rozpoczął

Tygodnik Tucholski

Leszek Kuligowski 503-140-734
Natalia Szrajber 52-336-30-50

pn.
-25%
na ogłoszenia drobne

pn.-pt.
-50%
na reklamy modułowe

pn.-pt.
-40%
na banery internetowe

pn.-pt.
-70%
na reklamy dla nowych klientów

Nasze narodowe DNA

Podczas tucholskich obchodów Święta Niepodległości odnoszono się do ogólnej historii Polski. Podkreślano, że z niej należy uczyć się życia.



Tucholanie szczelnie otoczyli plac wokół pomnika u zbiegu Świeckiej i Chopina.

Mszę w intencji Ojczyzny odprawiło czterech księży z wszystkich tucholskich parafii. Dziekan ks. **Grzegorz Kielas**, wygłaszając kazanie, podkreślił rolę poświęcenia dawnych pokoleń dla tego, by Polska dziś mogła wyglądać tak, jak tego pragniemy.

– Nie zapominajmy o naszej przeszłości. Historia naszej Ojczyzny to nasze narodowe DNA – mówił.

W podobnym tonie wyrażał swe przekonania starosta tucholski **Michał Mróz**, przemawiając przy

pomniku. Namawiał, by korzystać z doświadczeń, które zbierały wcześniejsze pokolenia, by czerpać wiedzę i wyciągać wnioski z historii naszego kraju.

Warto dodać, że mimo niezachęcającej pogody zarówno kościół, jak i po przemarszu plac przy pomniku wypełnione były mieszkańcami miasta. I oni sami, i władze zadbały o to, by to było naprawdę biało-czerwone święto.

Tekst i fot. Halina Gut



W gotowości tuż przed wymarszem.



Flaga, wianek czy kotylin – wszystko świadczyło o przynależności do naszego narodu.



Na schodach przed pomnikiem było biało-czerwono od kwiatów.

Reklama



Restauracja Winogrono zaprasza na zabawę andrzejkową
30 listopada, godz. 20:00-3:00



rezerwacje:
tel. 791-777-197
110 zł / osoba

imprezę poprowadzi
DJ Bejmus

dwudaniowa kolacja
słodki stół
ciepłe napoje
zimne zakąski

Rozstrzelani w lesie w 1944 r.

Wyrok śmierci za lusterko

13 grudnia 1944 r. Droga leśną niedaleko Wielkiego Gacna idą z pracy czterej mężczyźni. Jeden z nich odłącza się od grupy i skręca w kierunku Zalesia. Pozostali na swoje nieszczęście spotykają na swojej drodze... oddział Jagdkommando.



Marian Błażejowski, Władysław Zawisza, Bronisław Damrat – te nazwiska są wryte na tablicy pamiątkowej znajdującej się w głębi lasu niedaleko skrzyżowania dróg Tuchola-Wielkie Gacno (tzw. napoleonki) i drogi do leśniczówki Szczuczanki. Mężczyźni zajmowali się zrywaniem wrzosa, który potem był transportowany do Niemiec, a tam wykorzystywany do plecenia siatek maskujących. 13 grudnia 1944 r. wraz z mieszkańcem Zalesia wracali rowerami z pracy. Towarzysz trójki, której nazwiska dziś wryte są na tablicy w sercu lasu, skręcił w stronę Zalesia. Pozostali jechali dalej. Na nieszczęście na drodze stanął im patrol policji z Czekcy, m.in. policjant Meyer i specjalny oddział Jagdkommando, w którego skład wchodził także Ukraińczyk stacjonujący w Okiersku. Mężczyźni zostali oskarżeni o współpracę z partyzantami i na miejscu rozstrzelani.

Lusterko i grzebień dowodami

Choć od śmierci ojca (Władysława Zawiszy) minęło tak wiele lat, Irena Czarnowska nie potrafi mówić o nim bez emocji. Gdy do rodziny Zawiszów dotarła pogłoska o tragedii, pani Irena wraz z mamą same niemal padły ofiarami Niemców.

– Byliśmy w lesie i szukałyśmy taty. Nagle przyjechali Niemcy, którzy zauważyli, że ktoś się tam kręci. Ukryłyśmy się w leśnych dołach, wśród paproci. Szukali nas. Do dziś pamiętam światła ich latarek. W końcu stwierdzili, że to były tylko dwie Ziegen, co oznacza „dwie kozy”. Na szczęście dali za wygraną i odjechali – wspomina mieszkanka Czekcyna.

Władysław Zawisza był postrzelony aż trzy razy. Jedną z kul przeszła przez portfel, w którym nosił zdjęcie swojej córki. Na fotografii pani Irena ma na sobie białą sukienkę. Zdjęcie wykonano w dzień przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. Dziś jego brzeg jest poszarpany od kuli.



Miejsce pokazał nam Jan Maniowski, sołtys Krzywogóńca. W tym miejscu in



ż wcześniej była tablica. Teraz została wymieniona.

Jak wspomina mieszkanka Czekcyna, dowodami na rzekomą współpracę z partyzantami były m.in. grzebień, lusterko, które dzień wcześniej mężczyźni znaleźli podczas pracy. Przedmioty te miały należeć do jednego z partyzantów. Opowiedzieli o swoim znalezisku komuś, kto potem na nich doniósł. Jednocześnie wydał na nich wyrok śmierci. Marian Błażejowski, Władysław Zawisza, Bronisław Damrat zostali rozstrzelani, a ich ciała ukryto w lesie.

Pamięć przetrwała

Dzięki pomocy mieszkańca Zalesia, który odłączył się od swoich towarzyszy, udało się zlokalizować miejsce, w którym spoczęli mężczyźni. Już w marcu 1945 r. ich ciała przeniesiono na cmentarz w Czekcynie. W miejscu kaźni postawiono tablicę pamiątkową. Rodziny odwiedzały to miejsce. Z czasem pomnik został nadszarpany zębem czasu.

Strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzywogóńcu – a w szczególności Jan Maniowski, sołtys Krzywogóńca i naczelnik jednostki, a także Andrzej Miesikowski, skarbnik OSP Krzywogóńca oraz jego syn Kacper – postanowili odnowić to miejsce.

– Tata był naprawdę dobrym człowiekiem – wspomina ze łzami Irena Czarnowska. Wraz ze swoją rodziną dziękuje inicjatorom akcji.

Co ciekawe, to nie pierwsza taka inicjatywa druhów z Krzywogóńca. W tym roku dzięki dofinansowaniu z Fundacji Orlen Dar Serca uda-



Zdjęcie, które Władysław Zawisza miał przy sobie, kiedy padły śmiertelne strzały.

ło im się stworzyć dwa miejsca pamięci: jedno w miejscu śmierci ks. Miłosława Gornowicza, a dru-

gie w lesie, gdzie zginęli Jan Ciemiński i mężczyzna, którego tożsamość do dziś pozostaje tajemnicą. Inicjatorom przyświeca chęć upamiętnienia ofiar wojny, ale nie tylko.

– Robimy to po to, by udowodnić, że Polacy nie byli winni II wojny światowej, jak niektórzy starają się wmówić. Byliśmy tylko ofiarami. Chcemy walczyć z zakłamywaniem historii – mówi Jan Maniowski.

Renowacja miejsca była możliwa dzięki fundacji Orlen. Cegielkę dorzucił urząd wojewódzki. Inicjatorzy zadbałi też o groby Mariana Błażejowskiego i Bronisława Damrata na ciekcyńskim cmentarzu.

13 grudnia w miejscu, gdzie mężczyźni zostali zamordowani, odbędzie się uroczystość.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama, ogłoszenie płatne

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
biuro@ochronabos.pl



ZATRUDNIMY

ARK
F.H. ARKADIUSZ ALICHNIEWICZ

MECHANIKA SAMOCHODOWEGO

Zadzwoń!
+ 48 604 509 977

Pieniądze z funduszu sołectkiego pójdą na lampy, remonty i... plener. Gdzie?

Do końca września mieszkańcy gminy Gostycyn zdecydowali o tym, co w przyszłym roku ma być realizowane w poszczególnych sołectwach. Ich plany są w tej chwili uwzględniane w budżecie. Wiemy, że oprócz koszenia trawy czy organizacji imprez są też planowane całkiem spore zadania.

W ostatnich latach środki z funduszu sołectkiego pozwoliły w gminie Gostycyn na realizację wielu istotnych, ale również bardzo drobnych przedsięwzięć, które były ważne dla społeczności lokalnej. Powstały m.in. punkty świetlne, odcinki ulic lub chodników czy też place zabaw i miejsca rekreacji. Jakie pomysły związane z wydaniem środków przedstawili mieszkańcy do przyszłorocznego budżetu?

Drogi... głównie drogi

W ramach wyodrębnionych na fundusz sołectki środków własnych gmina Gostycyn na 2020 rok zaplanowała kwotę 292.093,15 zł. Maksymalne części otrzymały sołectwa Pruszcz i Gostycyn (po 46.637,90 zł). Najmniej do zainwestowania miało natomiast najmniejsze sołectwo – Piła (15.670,33 zł).

Co więc i gdzie będzie się działo? Podczas zebrania w Bagienicy uznano, że konieczne jest przeprowadzenie remontu świetlicy wiejskiej. Na ten cel przeznaczona została większość funduszu sołectkiego (14.492,48 zł).

W Pruszczu zaplanowano sporo. 9 tys. zł przeznaczono na wykonanie dokumentacji projektowej drogi gminnej, a dokładnie ulicy Wiejskiej. Kolejne 8 tys. zł pójdzie na budowę oświetlenia, także na ulicy Wiejskiej. 7 tys. zł przeznaczono na zakupy – na wyposażenie miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Po-

Podział funduszu sołectkiego na 2020 rok

Bagienica – 22.992,48 zł
Pruszcz – 46.637,90 zł
Mała Klonia – 24.111,79 zł
Wielka Klonia – 32.086,88 zł
Kamienica – 35.025,06 zł
Gostycyn – 46.637,90 zł
Wielki Mędromierz – 26.816,79 zł
Piła – 15.670,33 zł
Przyrowa – 16.229,99 zł
Łyskowo – 25.884,03 zł
Łącznie: 292.093,15 zł

żarnej. Poza tym planuje się też zakup kruszywa (kamienia) celem utwardzenia dróg gminnych i remont podjazdu przy świetlicy wiejskiej. Remonty na gminnych drogach planuje wykonać także Mała Klonia. Większość swojego funduszu (83%, czyli 20 tys. zł) przeznaczyła właśnie na ten cel.

Wielka Klonia zamierza dofinansować remont chodnika przy drodze gminnej (20 tys. zł). W planie są też drobne naprawy dróg gminnych (2,5 tys. zł), utwardzenie wjazdu drogi gminnej (8.586,88 zł) oraz zakup wiaty, nowy przystanek autobusowy (3 tys. zł).

Następnym sołectwem jest Kamienica. Tam większa część środków funduszu pójdzie na naprawę drogi w obrębie miejscowości. Zaplanowano wydać na to 85% środków, czyli 30 tys. zł.



Z funduszy sołectkich w świetlicy w Bagienicy ma być przeprowadzony remont. Fot. (ed)

W Gostycynie, który podobnie jak Pruszcz ma najwyższą, maksymalną w gminie pulę, najwięcej pieniędzy przekazano na remonty dróg (15 tys. zł). 11 tys. zł przeznaczono na opracowanie dokumentacji projektowej ulicy Strażackiej i 8 tys. zł na budowę oświetlenia ulicznego w sołectwie. Tradycyjnie zabezpieczono też część środków dla miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Otrzyma 5 tys. zł.

Jeśli chodzi o Wielki Mędromierz, pieniądze z funduszu zostały rozdzielone na kilka zadań. Mowa o zakupie płyt jumbo, które mają zostać ułożone na drodze gminnej (7.316,79 zł), remoncie budynku świetlicy wiejskiej (5 tys. zł) i zakupie zieleni, którą mają być obsadzone gminne place. Mieszkańcy zgodzili się również na wyposażenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w kwocie 2 tys. zł oraz na opłacenie pleneru rzeźbiarskiego (3 tys. zł).

W Pile z kolei praktycznie większość pieniędzy sołectkich pójdzie na drogi. W planach są: opłacenie równania dróg (4 tys. zł), zakup materiału na remonty ul. Dębowej, Jodłowej i Świerkowej (1,5 tys. zł) oraz ułożenie płyt jumbo na ul. Nogawickiej.

Przyrowa z kolei wyda środki głównie na zakup wykaszarki (1 tys. zł) i na utrzymanie urządzeń małej infrastruktury (5 tys. zł).

W Łyskowie również większość pieniędzy przeznaczona została na drogi, a dokładnie na ich utwardzenie (40% funduszu, czyli 10 tys. zł). Mieszkańcy zdecydowali o przekazaniu 2 tys. zł na wyposażenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, kolejne 2 tys. zł na wyposażenie kuchni i zaplecza kuchennego i 4 tys. zł na imprezy integracyjne.

Lucyna Zdanowska

Jerzy Kądziała zaproponował budowę pomnika Jana Pawła II.



Mieszkańcy mieliby się złożyć na pomnik

W przyszłym roku przypadnie 100. rocznica urodzin Karola Wojtyły i z tej okazji Jerzy Kądziała przedstawił na forum rady gminy pomysł wybudowania w Gostycynie pomnika.

Radny Jerzy Kądziała przypomniał, że oprócz 100. rocznicy urodzin Karola Wojtyły gmina Gostycyn obchodzić będzie również 20-lecie nadania Janowi Pawłowi II imienia Honorowego Obywatela Gminy.

– Do tego dochodzi jeszcze fakt, że Jan Paweł II jest patronem szko-

ły w Gostycynie – mówił Kądziała. – Aby wyeksponować te wszystkie sprawy, a głównie podkreślić osobowość naszego papieża, wnioskuję o uhonorowanie go wybudowaniem pomnika.

Kądziała dodał, że szczegóły są do przedyskutowania: czy miałyby to być postać Jana Pawła II, czy tablica, z jakiego materiału po-

mnik miałby być zbudowany i gdzie zostałby ustawiony.

Radny dodał, iż budowa pomnika nie miałaby być finansowana ze środków gminy. Obelisk miałby powstać dzięki ofiarności wdzięcznych mieszkańców.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Reklama

ROWERY



86-100 Świecie, ul. Wojska Polskiego 96

☎ 721 802 927 ☎ 600 972 893



Poparzenia, wbite ciało obce, panika

Fatalny finał imprezy w plebanii

Najpierw był huk. Potem ktoś krzyknął. Nagle uczestnicy imprezy halloweenowej wpadli w panikę. W Wielkim Mędromierzu w sobotni wieczór konieczna była interwencja straży pożarnej, policji i ratowników. Co tam się wydarzyło?

W sobotę, 9 listopada służby interweniowały w Wielkim Mędromierzu już przed południem. W grupę skautów wjechał autem pijany kierowca, a potem oddalił się z miejsca tragedii, by popełnić samobójstwo – taki scenariusz miała pierwsza część ćwiczeń Hu-by 2019 organizowanych przez parafię w Wielkim Mędromierzu. Akcja nie rozgrywała się w centrum wsi, lecz na jednej z bocznych dróg. Proboszcz ks. **Wojciech Trapkowski** przygotował jednak więcej wyzwań dla służb: tego samego dnia wieczorem w Wielkim Mędromierzu odbyła się... zabawa halloweenowa. Założono, że podczas imprezy w miejscowej plebanii doszło do poważnego incydentu – z powodu strzałów nieokreślonego pochodzenia ludzie wpadli w panikę. Część imprezowiczów odniosła obrażenia (m.in. ciało obce wbite w brzuch



Ks. Wojciech Trapkowski pomagał pozorantom w przygotowaniu halloweenowych charakterystyk.

nowych członków POPR – mówił na miejscu ks. Wojtek.

Grupa ta na co dzień zajmuje się poszukiwaniem osób zaginionych. Nie mogą przewidzieć, w jakim stanie odnajdą danego człowieka. Muszą być przygotowani



Ratownicy musieli stwierdzić, czy krew jest tylko elementem charakterystyki, czy jest to „prawdziwe” obrażenie.

fice niż ta, z którą stykają się zazwyczaj. Zaginionego w tym przypadku nie pomoże odnaleźć monitoring, ratownicy muszą polegać na własnym spręcie i doświadczeniu.

Na szczególne podkreślenie zasługuje zaangażowanie pozorantów. Parafialna Grupa Pozoracyjna działa w trzech punktach: w Śliwiczach, Sianowie oraz Wielkim Mędromierzu. Istnieje już od dekady. Jak mówi ksiądz Wojtek, w jej szeregach przewinęło się blisko... tysiąc osób! Sobotnie ćwiczenia odbyły się właśnie z okazji dziesięciolecia istnienia grupy. Co ciekawe, zrzesza ona głównie młodzież, ale zaczęli się angażować także dorośli.

– Niektóre osoby, które były w naszej grupie, dziś zawodowo angażują się w udzielanie pomocy innym – mówi ks. Wojtek. – Są w straży pożarnej, policji, pracują jako ra-

townicy medyczni czy w pomocy społecznej.

Halloween na plebanii

Pewne kontrowersje mógł wzbudzić fakt zabawy halloween, która zgodnie ze scenariuszem ćwiczeń odbywała się w plebanii.

– Takich imprez odbywa się coraz więcej. Często ze Stanów Zjednoczonych, skąd do nas dotarła ta moda, docierają doniesienia o tym, że przebrana młodzież pada ofiarą ataków. Ludzie obawiają się, czy broń którą mają

uczestnicy zabawy jest prawdziwa, czy jest tylko elementem charakterystyki. To potrafi doprowadzić do skrajnych reakcji. Poza tym ubiór i makijaż pozorantów miał być dla ratowników utrudnieniem. Nie wiedzieli, czy krew jest tylko elementem przebrania, czy też powstała w wyniku urazu. Musieli to ustalić m.in. w trakcie rozmowy z osobą pokrzywdzoną – wyjaśnia ks. Wojciech Trapkowski.

Ćwiczenia podsumowano w miejscowej remizie. Koordynator działań pochwalił za sprawne udzielanie pomocy, zaznaczył też, jakie popełniono błędy.

– Były pewne potknięcia, ale po to są ćwiczenia, by wykluczyć je podczas prawdziwej akcji „na placu boju” – dodaje proboszcz mędromierskiej parafii.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka



czy głowa rozbita o stół), inni nie mogli otrząsnąć się z szoku. Byli też poparzeni i pijani – każdy pozorant miał inne zadanie. Przed ratownikami medycznymi stało wyzwanie – uczestnicy zabawy mieli na sobie krwawe charakterystyki wykonane właśnie na halloween. Ratownicy musieli odróżnić, które plamy krwi wynikają z inwencji imprezowicza, a które świadczą o obrażeniach. Działania ratowników zabezpieczali policjanci. Pomocą służyli także strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wielkim Mędromierzu i Gostycynie. W porannych ćwiczeniach uczestniczyli również druhowie z Łyskowa. Akcja w plebanii trwała ponad 1,5 godziny. Wszystkich „poszkodowanych” opatrzone, część odjechała z miejsca karetką.

10 lat Parafialnej Grupy Pozoracyjnej

To nie pierwsze ćwiczenia organizowane przez ks. Wojciecha Trapkowskiego. Wzięli w nich udział członkowie Poszukiwawczego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego z Gdyni.

– Ćwiczenia były okazją do sprawdzenia umiejętności



Wspólne zdjęcie uczestników sobotnich ćwiczeń w Wielkim Mędromierzu.



Plany na przepompownię:

Duża kasa, szeroki zakres prac

Pojawić ma się m.in. stacja dozowania neutralizujących środków chemicznych, dzięki której znikną uciążliwości zapachowe. Modernizacja przepompowni w Kęsowie pochłonie blisko pół miliona złotych. Czy samorządowi uda się pozyskać środki z zewnątrz?

Gmina Kęsowo stara się o dofinansowanie dużej inwestycji, jaką ma być modernizacja jednej z przepompowni ścieków w Kęsowie. Koszt wszystkich prac ma wynieść ponad 460 tys. zł. Złożony został już wniosek do urzędu marszałkowskiego. W Kęsowie liczą na pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – dofinansowanie na poziomie 63,63%. Gdyby gminie udało się pozyskać te środki, wtedy z własnego budżetu musiałaby dołożyć do inwestycji ok. 168.000 zł.

– Nie wiem, w jakim czasie wniosek będzie rozpatrzony przez urząd marszałkowski. Myślę, że w przypadku pozytywnej oceny, umowę podpiszemy najwcześniej około połowy przyszłego roku. Termin końcowy realizacji inwestycji to sierpień 2022 roku – tłumaczy dla „Tygodnika” wójt gminy Kęsowo Radosław Januszewski.

Chemia ma neutralizować zapachy

Jak precyzuje Justyna Banaszek-Turzyńska, kierowniczka Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kęsowie, prace będą dotyczyły przepompowni ścieków PK-1 Kęsowo.

– Przepompownia wymaga modernizacji ze względu na swój wiek – prawie 20 lat – i stan techniczny. Na terenie



Modernizacja przepompowni ścieków PK-1 Kęsowo ma kosztować ponad 460 tys. zł. Jak tłumaczy Justyna Banaszek-Turzyńska, prace są konieczne ze względu na wiek i stan techniczny sprzętu.

przepompowni zlokalizowany jest punkt zlewny, który należy dostosować do obowiązujących przepisów – tłumaczy Banaszek-Turzyńska.

Planowana inwestycja obejmuje szeroki zakres prac. W przebudowanej przepompowni zamontowane mają być m.in.:

nowy zbiornik, wyposażenie technologiczne oraz układ zasilająco-sterujący. Obok zbiornika przepompowni ścieków usytuowana zostanie z kolei komora zasuw. W przebudowanym punkcie zlewnym pojawi się z kolei np. kontenerowa stacja zlewca spełniająca wymogi odpowied-

nich rozporządzeń. Nad punktem zlewnym wybudowana ma być stalowa wiatra.

– Chodzi także o przebudowę kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i ciśnieńowej oraz instalacji elektrycznej i instalacji wody, w związku ze zmianą lokalizacji poszczególnych elementów obiektu i budową nowych. Zamontowana ma być ponadto stacja do-

zowania neutralizujących środków chemicznych w celu eliminacji uciążliwości wynikających z zagniewania ścieków, w tym uciążliwości zapachowych – wymienia dalej kierowniczka ZGK.

Remontują na bieżąco

Zakład Gospodarki Komunalnej w Kęsowie eksploatuje sieć kanalizacji o długości prawie 70 km. Dochodzą do tego sieciowe przepompownie oraz 28 przydomowych przepompowni. Ścieki odprowadzane są do oczyszczalni PK w Tucholi. Jak informuje Justyna Banaszek-Turzyńska gmina Kęsowo w 2018 roku przeznaczyła 90.000 zł na remonty i modernizację sieciowych przepompowni ścieków na terenie gminy.

– Zakład Gospodarki Komunalnej dokonał wymiany ośmiu pomp, wyremontował cztery, zakupił materiały niezbędne do wymiany orurowania dla dwóch przepompowni oraz modernizacji dwóch szaf sterowniczych – dodaje kierowniczka.

Działania dotyczyły przepompowni w: Piastoszynie, Żalnie, Nowym Żalnie, Kęsowie, Przymuszewie i Wieszczytach.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Reklama



15% RABATU

NA MEBLE OBJĘTE PROMOCJĄ

RATY 0%

W DNIACH OD 15 LISTOPADA DO 17 GRUDNIA 2019 R.
SZCZEGÓŁY U SPRZEDAWCY

MEBLE POKOJOWE
MEBLE KUCHENNE
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
SZAFY I GARDEROBY NA WYMIAR

Styl MEBLE
Salon meblowy

TUCHOLA, RUDZKI MOST

UL. GEN. HALLERA 2

TEL. 523348484

MEBLE TAPICEROWANE
WYKŁADZINY
CHODNIKI
OŚWIECZENIE



W ramach Umowy o współpracy RRSO dla całkowitej kwoty kredytu ratalnego w wysokości 1000 zł, dla 10 rat, w kwocie 100zł każda, wynosi 0%. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 1000 zł. Firma Styl MEBLE umocowana jest do dokonywania w imieniu Banku CREDIT AGRICOLE BANK POLSKA S.A. następujących czynności faktycznych lub prawnych: świadczenie usług pośrednictwa finansowego w zakresie zawierania i wykonywania Umów Kredytowych.

Jak długo po polowaniu nie możesz zajmować się trzodą?



Pamiątkowe zdjęcie uczestników olimpiady i organizatorów.

Przyjechali z całego powiatu, by wziąć udział w eliminacjach rejonowych XXIX Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Sprawdzili swoją wiedzę dotyczącą przepisów, a głównie rolnictwa, ogrodnictwa, ekonomiki i ochrony środowiska.

Mowa o 23 uczestnikach tegorocznego testu z wiedzy rolniczej, którego organizatorem jest Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie, biuro terenowe w Tucholi przy współpracy z Zespołem Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi. Olimpijskie zmagania odbyły się w czwartek w auli ZSLiA.

Pytania do łatwych nie należały

Pytano m.in., jak długo hodowcy świń uczestniczący w polowaniach nie mogą wykonywać czynności związanych z obsługą trzody chlewnej – 25 godzin, 55 godzin czy 72 godziny? Dalej w teście pojawiło się pytanie na temat nazwy organu zajmującego się ochroną interesów mikro, małych oraz średnich przedsiębiorców. Do wyboru pozostały takie odpowiedzi jak: Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców, Przedstawiciel ds. Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz Rzecznik Praw Przedsiębiorców. Jednym z trudniejszych zadań było też podanie nazwy wprowadzonego ustawą z 1 września 2019 roku elektronicznego wykazu czynnych podatników VAT. Uczestnicy testu mieli do dyspozycji: białą listę, split payment i JPK_VAT. Uczestnicy sprawdzali zakres swojej wiedzy zarówno z hodowli, uprawy, ochrony ro-



Laureat olimpiady Michał Nowacki odbiera puchar i nagrody.

ślin, wykorzystania funduszy unijnych, spełniania norm unijnych, gospodarki nawozowej, jak i innych tematów rolniczych i okolorolniczych, m.in. pszczelarstwa.

Najlepszy wynik osiągnął (zresztą nie po raz pierwszy) przedstawiciel gminy Cekcyn – **Michał Nowacki**. To właśnie on będzie reprezentował powiat tucholski podczas eliminacji wojewódzkich. Olimpijczyk otrzymał puchar oraz nagrody rzeczowe. Do pierwszej dziesiątki uczestników olimpiady weszli: **Roman Iwicki** z gminy Lubiewo, **Sławomir Gornowicz** z gminy Cekcyn, **Przemysław Piszczek** z gminy Gostycyn, **Piotr Gerka** z gminy Śliwice, **Jakub Boruta** z gminy Gostycyn, **Sławomir Kulas** z gminy Tuchola, **Roman Wegner** z gminy Tuchola, **Krzysztof Nieżorawski** z gminy Kęsowo i **Kamil Roszczyniański** z gminy

Gostycyn. Dla nich przygotowane zostały nagrody w postaci talonów, drobnego sprzętu rolniczego oraz wyposażenia. Pozostali uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia i gadżety promocyjne przekazane przez sponsorów. Byli to: **Mieczysław Nieżorawski** z gminy Kęsowo, **Patryk Szmagliński** z gminy Tuchola, **Waldemar Partyka** z gminy Lubiewo, **Jacek Augustyński** z gminy Cekcyn, **Miłosz Partyka** z gminy Lubiewo, **Natalia Kołodziejska** także z gminy Lubiewo, **Waldemar Karwasz** z gminy Lubiewo, **Zdzisław Wierchołowski** z gminy Gostycyn, **Jonasz Mezek** z gminy Kęsowo, **Jacek Kallas** z gminy Kęsowo, **Mariusz Balcerzak** z gminy Gostycyn, **Michał Zakryś** z gminy Lubiewo oraz **Paweł Januszewski** z gminy Śliwice.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

W okolicach Lubiewa:

Wiatraki widziało wielu

Zaczynam do stworzenia tych warsztatów były... wiatraki, dzięki którym w Lubiewicach niegdyś produkowano mąkę. Chcesz upiec tradycyjny chleb? Mamy przepis!



W trakcie warsztatów dzieci i dorośli tworzyli modele tradycyjnych wiatraków.



W Gospodarstwie Opiekuńczym znalazło się prawdziwe żarno, do którego dzieci wsypywały ziarna pszenicy i w ten sposób wyrabiały mąkę.

Okazuje się, że wiatraki są wpisane w historię gminy Lubiewo. Starsi mieszkańcy mogą pamiętać jeszcze te konstrukcje.

– W Lubiewicach znajdował się wiatrak paltrak, jeden z najstarszych typów wiatraków. Miał on ruchome śmigła, ale także obracał się dookoła własnej osi. Po co? By łapać siłę wiatru potrzebną do mielenia mąki przy pomocy żaren. I tu słynne powiedzenie: „Co ma piernik do wiatraka?” staje się jasne. To dzięki wiatrakom kiedyś pozyskiwano mąkę, a z niej pachnące pierniki i świeży chleb – tłumaczy **Małgorzata Oparka**. Dodaje, że konstrukcja z Lubiewic została rozebrana po drugiej wojnie światowej.

Stworzyli wiatraki, wypiekali chleb

To właśnie Małgorzata Oparka jest pomysłodawczynią warsztatów dla dzieci, młodzieży i dorosłych, które niedawno odbyły się w jej Gospodarstwie Opiekuńczym. Idea miała szansę realizacji dzięki kolejnym dofinansowaniom, które zdobyła Biblioteka – Centrum Kul-

■ Chleb

Składniki:

- 1 kg mąki pszennej,
- 0,5 szklanki mąki żytniej,
- 0,5 kostki drożdży,
- 3 łyżki oleju,
- 1 łyżka soli,
- 1 łyżka cukru,
- 1 szklanka otrębów pszennych,
- 1 szklanka otrębów owsianych,
- 0,5 szklanki siemienia lnianego,
- 0,5 szklanki nasion słonecznika,
- 0,5 szklanki nasion dyni,
- 1 litr ciepłej wody.

Wykonanie:

Drożdże rozrabiamy z odrobiną cukru i ciepłej wody. Nie czekamy do wyrośnięcia. Od razu dodajemy pozostałe składniki: mąkę (pszenną i żytnią), olej, sól, cukier, otręby, siemię lniane, inne ziarna oraz 1 litr ciepłej (nie gorącej!) wody. Ciasto wyrabiamy, przykrywamy ściereczką i odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na około godzinę. Wyrośnięte ciasto przekładamy do wyłożonych papierem do pieczenia foremek, na wierzchu smarujemy wodą lub olejem (można posypać makiem) i ponownie odstawiamy do wyrośnięcia. Następnie pieczemy 50 minut w 200 stopniach Celsjusza.

■ Pierniki

Składniki:

- 1 kg mąki,
- 2 jaja,
- 1 łyżka kakao,
- 1 łyżka sody,
- 1 przyprawa do piernika,
- 1 mały słoik miodu,
- 1,5 kostki margaryny,
- trochę mleka.

Wykonanie:

Wszystkie składniki mieszamy, wyrabiamy i wstawiamy do lodówki na godzinę. Ciasto rozwałkowujemy na stolnicy i wykrawamy kształty przy pomocy foremek. Następnie układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i wkładamy do nagrzanego do 225 stopni Celsjusza piekarnika na kilkanaście minut. Po wystygnięciu ciastka ozdabiamy i wkładamy do puszki lub słoika.

tury i Promocji Gminy Lubiewo. Uczestnicy spotkania na początku mieli okazję poznać, jak działają różne rodzaje wiatraków, ale również stworzyć ich modele. Powstały duże i małe projekty z drewna, natomiast dzieci lepiły także wiatraki z gliny. W Gospodarstwie Opiekuńczym znalazło się również prawdziwe żarno, do którego dzieci wsypywały ziarna pszenicy i w ten sposób wyrabiały mąkę. Kiedy mąka była już gotowa, nie pozostawało nic innego, jak upiec coś pysznego. Dzieci podkasały rękawy i zabrały się za pieczenie pierników, dorośli natomiast wzięli udział w warsztatach pieczenia chleba. Prowadząca zdradziła swoje tajemnice na udane wypieki. Przepisy znajdziecie w ramach obok artykułu.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Reklama

KREDYTY HIPOTECZNE

Tuchola

ul. Wryczy 2

739 069 199

PUNKT PRODUCENTA

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

PORTA OKNA BRAMY

DRZWI FAKRO HÖRMANN

- rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
- panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105

(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

Czy pojawi się tam handel?

Brama targowiska otwarta

Choć wiele dyskutowano o sensie jego tworzenia, w końcu jest: targowisko w Lubiewie. Handlujący otrzymali do swojej dyspozycji spory plac w samym centrum wsi. Nie zabrakło też miejsc parkingowych i ogólnodostępnych toalet. Rolnicy mogą handlować za darmo!

Jak mówi wójt gminy Lubiewo **Joanna Jastak**, wszystkie formalności zostały spełnione i targowisko „Mój Rynek” w samym centrum Lubiewa może już funkcjonować.

O tym, że o rozpoczęciu tego projektu decydowała jeszcze rada gminy sprzed zeszłorocznych wyborów oraz poprzedni wójt. O tym, że targowisko cały czas wywołuje pewne dyskusje, mogą

**20 i 10 zł.
Rolnik za darmo!**

Na nowym targowisku, którego administratorem jest Zakład Komunalny Gminy Lubiewo, zostały wyznaczone 23 stałe miejsca handlowe, 12 z nich jest zadaszonych. Powierzchnię handlową podzielo-

go. 8 miejsc (w tym 4 zadaszonych) przeznaczono do sprzedaży pozostałych produktów. Targowisko jest czynne w każdy piątek od godz. 6.30 do 14.00. W regulaminie znalazł się jednak zapis mówiący, że może być ono otwarte także w inne dni – po wcześniejszym uzgodnieniu z zarządzającym. Ra-

na stanowisku bez dachu nad głową. Specjalne warunki zostały stworzone dla rolników. Z opłaty targowej zwolniono bowiem sprzedaż produktów rolnych pochodzących z własnych upraw i hodowli sprzedającego (produktów przetworzonych i nieprzetworzonych) oraz zbiorów runa leśnego. W pozostałych miejscowościach gminy Lubiewo stawka za dzień handlu wynosi 20 zł. Tyle samo trzeba było płacić przed powstaniem targowiska „Mój Rynek”. W regulaminie jest także zapis odnoszący się do tematu, o którym szeroko dyskutowano w Lubiewie: „Na targowisku mogą znajdować się tylko te pojazdy mechaniczne, z których bezpośrednio prowadzona jest sprzedaż towarów”.

Na razie otwarte codziennie

Joanna Jastak uspokaja – na targowisku jest 10 miejsc parkingowych, z których mogą korzystać wszyscy. Dodaje, że w trakcie realizacji inwestycji powstał jeszcze jeden parking: przed bramą wjazdową na „Mój Rynek”, gdzie wcześniej odbywał się handel. Na targowisku wybudowano również toalety, płatne – 1 zł. Dodatkowo, dla osób handlujących, jest pomieszczenie socjalne. Jak wygląda dostępność parkingów i toalet? Joanna Jastak zapewnia, że targowisko będzie na razie otwierane codziennie.

– Mamy nadzieję, że wszyscy uszanują to miejsce. Jeśli nie będzie aktów wandalizmu, każdy będzie mógł korzystać z parkingów i toalet – kończy wójt.

Tekst i fot. Kamil Tajl



W Lubiewie powstały 23 stałe miejsca handlowe, 12 z nich jest zadaszonych.

W trakcie realizowania inwestycji nie brakowało głosów, które poddawały w wątpliwość sens tworzenia tego miejsca. Faktem jest jednak, że gmina otrzymała spore dofinansowanie z Unii Europejskiej: ponad 260 tys. zł. Kolejne, niecałe 200 tys. zł, samorząd musiał wyłożyć ze swojej kasy. Pamiętajmy również

świadczą chociażby głosowania z ostatniej, październikowej sesji. Za przyjęciem regulaminu targowiska było dziesięciu radnych, czterech wstrzymało się, a jeden był przeciwny. Podczas ustalania stawek opłaty targowej głosowanie wyglądało podobnie: dwóch się wstrzymało, a jeden był na nie.



Na nowym targowisku są także płatne, ogólnodostępne toalety.

no ze względu na asortyment, jaki będzie sprzedawany. Aż 12 stanowisk przewidziano dla rolników z produktami rolno-spożywczymi, a 3 dla osób, które produkują w systemie rolnictwa ekologicznego.

da Gminy Lubiewo przyjęła także uchwałę, która określa stawki opłaty handlowej. I tak za dzień sprzedaży na lubiewskim targowisku będzie trzeba zapłacić 20 zł za miejsce zadaszone lub 10 zł

Ogłoszenie płatne



Starosta Tucholski Michał Mróz informuje:

Powiat Tucholski zakończył prace przy odbudowie kolejnych dróg. Prawie 2,6 km w Pile i prawie 2,5 km na wyjeździe z Tucholi w kierunku Tlenia kosztowały łącznie ponad 2,8 mln zł – pozyskanych w całości z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej.

Za **1,68 mln zł** odbudowano 2,59 km drogi w **Pile**, w kierunku na Zamrzenicę (1038C).



Droga w Pile przed odbudową. Droga w Pile po odbudowie.

Odbudowa 2,46 km drogi z **Tucholi w kierunku Tlenia** (1015C) kosztowała **1,12 mln zł**.



Droga z Tucholi na Tleń przed odbudową.

Droga z Tucholi na Tleń po odbudowie.

Środki pozyskane z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej na likwidację skutków nawalnicy z 2017 roku pozwalają na sfinansowanie **100% inwestycji, wkład własny nie jest wymagany**.

Bigos, grochówka i woda święcona

Nowe targowisko już otwarte. Na starym... szlaban

W czwartek oficjalnie otwarto nowe targowisko w Śliwicach. Na starym postawiono... szlaban. Co z obietnicą wójta, że we wsi będą dwa rynki? I dlaczego stawki ujęte w projekcie uchwały w przypadku starego rynku są o 150% wyższe od tych na nowym?

Nowe targowisko gminne w Śliwicach kosztowało niecałe 1,4 mln zł. Gmina zdobyła dofinansowanie w kwocie niemal 700 tys. zł. Rynek powstał niedaleko szkoły podstawowej i stadionu. Wybudowano mały parking, wiaty i sanitariaty. Jest tam także monitoring.

Kiedy samorząd ujawnił plany dotyczące budowy nowego targowiska, handlujący zgłaszali swoje wątpliwości dotyczące nowej lokalizacji obiektu. Większość z nich chciała nadal sprzedawać na działce przy przedszkolu. Daniel Kożuch, wójt gminy Śliwice deklarował (zarówno na łamach „Tygodnika”, jak i np. podczas ostatniej sesji Rady Gminy Śliwice), że we wsi będą funkcjonować dwa punkty targowe – stary i nowy. To handlujący i mieszkańcy mieli zdecydować, gdzie chcą przyjść. W dzień otwarcia nowego miejsca na starym stał jednak... szlaban uniemożliwiający wjazd. W okolicy wisiało też ogłoszenie: „Z dniem 7 listopada 2019 r. targowisko gminne zostało przeniesione na ul. Szkolną (za restauracją „Olimpia”)”. Oficjalne otwarcie nowego targowiska odbędzie się o godzinie 9.00 w dniu 7 listopada 2019r.

Bigos i woda święcona.

Otwarcie nowego targowiska

Nowe targowisko 7 listopada wbrew zapowiedziom handlarzy nie stało puste. Miejsca parkingowe na nim szybko zostały zajęte. Ludzie parkowali przy restauracji – jak mówił wójt, gmina doszła do porozumienia z właścicielem obiektu, który zgodził się na udostępnienie parkingu. Niestety sporo samochodów stało też w okolicy ujęć wody. Nowe targowisko po brzegi wypełniło się



W otwarciu targowiska wzięli udział mieszkańcy.

handlującymi – było ich więcej niż zazwyczaj w Śliwicach. W czerwcu pytaliśmy handlarzy o zdanie na temat planowanych przenosin. Jedni mówili, że mają nadzieję na to, iż nowe targowisko się przyjmie, a inni nie przebierali w słowach, zapowiadając, że rynek po tej zmianie „padnie”. W większości opinie były negatywne.

– Jeśli będą klienci, będzie dobrze. Na pewno komfort jest większy dzięki polbrukowi i zadaszeniu. Większość sprzedawców się przeniosła. To, jak się sprawdzi nowe targowisko, okaże się z czasem – mówił nam jeden z handlujących, który jeszcze w czerwcu sceptycznie oceniał pomysł przenosin.

Podczas otwarcia było nie tylko wiele stoisk, ale i sporo klientów. Przyszli też radni, sołtysi, pracownicy urzędu, telewizja i ksiądz, który poświęcił nowy punkt handlowy. Mieszkańcy byli częstowani bigosem i grochówką.



Na nowym targowisku są niższe stawki niż na starym.



W czwartek wjazd na działkę przy ul. Pocztowej był niemożliwy.

Na starym wyższe stawki

Co z deklaracjami wójta, że we wsi będą dwa targowiska gminne?

– W październiku spotkałem się z handlującymi – mówi

Daniel Kożuch. – Sami stwierdzili, że targowisko nie może funkcjonować w dwóch miejscach. Przychyliłem się do ich woli – wyjaśnia.

W czwartek działka przy przedszkolu była zatarasowana szlabanem ze znakiem „Zakaz ruchu”. Uniemożliwiono wjazd nie tylko handlującym, ale i mieszkańcom, którzy mogliby zaparkować tam auta.

– Postawiliśmy szlaban i zawiesiliśmy kartkę z informacją o przeniesieniu targowiska, ponieważ nie wszyscy handlujący byli obecni podczas spotkania. Chcieliśmy uniknąć zamieszania – tłumaczy wójt.

Jak mówi Daniel Kożuch, podczas otwarcia słyszał pozytywne opinie na temat targowiska – zarówno od sprzedawców, jak i mieszkańców. Gmina planuje jeszcze zamontować w wiatkach oświetlenie.

– Mamy XXI wiek i stare targowisko nie spełniało warunków. Sanepid już dawno mógłby je zamknąć. Na nowym są sanitariaty. Wjazdy są z dwóch stron: zarówno od ul. Świeckiej, jak i Szkolnej. Śliwice się rozwijają. Gdyby nie dofinansowanie przyznane przez pana marszałka, nie udało by nam się wybudować nowego targowiska. Szkoda wręcz, że nie udało się zrobić tego wcześniej – mówi wójt.

Na najbliższej sesji radni mają głosować nad uchwałą w sprawie opłaty targowej.

W dokumencie są wymienione dwa targowiska: zarówno to przy ul. Pocztowej, jak i Szkolnej. Na nowym targowisku pod wiatą zapłaca 12 zł za jedno stanowisko. Poza zadaszeniem opłata wynosi 10 zł.* Z kolei przy ul. Pocztowej opłata za stanowisko do 6 m wynosi aż... 30 zł, czyli 150% więcej niż na części zadaszonej nowego rynku. Czy gmina chce w ten sposób wpłynąć na niektórych sprzedawców, by przenieśli się w nowe miejsce? We wsi pojawiły się już takie opinie.

– Uchwała nie ma jeszcze ostatecznego kształtu, wciąż nad nią pracujemy. O stawkach będą dyskutować radni podczas komisji. Różnice te wynikają z faktu, że stanowiska na starym targowisku mają inny układ. Stawki są zgodne z regulaminem, który był uchwalony dużo wcześniej. Nie chodzi nam o to, by „przycisnąć” handlujących do przenosin w nowe miejsce – zaprzecza Daniel Kożuch.

Dzień po otwarciu nowego rynku w okolicy pojawili się sprzedawcy. Obiekt był jednak zamknięty. Jak mówi Daniel Kożuch, chęć targowania w inny dzień niż czwartek należy zgłosić w urzędzie.

– Handlujący są jak duża rodzina, dogadują się ze sobą. Boją się zmian – tak samo obawiali się, że jak powstanie Biedronka, klientów będzie mniej. Zawsze jednak powtarzam, że konkurencja jest zdrowa – uważa wójt.

Tekst i fot.

Elżbieta Doniecka

* Niższe stawki dotyczą rolników handlujących własnymi produktami. Poza targowiskami gminnymi opłata wynosi 50 zł za jedno stanowisko handlowe.



Dzień po otwarciu w okolicy targowiska pojawili się sprzedawcy. Obiekt był zamknięty. Fot. nadesłane przez mieszkankę Śliwic



W tym miejscu miało powstać rondo.

Projekt gotowy, pieniędzy brak. Co z tym rondem?

Choć o śliwickim rondzie mówi się od lat, skrzyżowanie o ruchu okrężnym nadal nie powstało. I niewiele na to wskazuje, by w najbliższym czasie miało się to zmienić.

To, gdzie zaprojektowano rondo w Śliwicach, wiedzą chyba wszyscy mieszkańcy. Przypomnijmy, że plany dotyczą przebudowy skrzyżowania ulic Czerskiej, ks. dr. Stanisława Sychowskiego, Świeckiej i Dworcowej. O tych zamiarach mówi się od lat. Dotąd jednak nic się nie zmieniło.

– Projekt jest gotowy, ale nie ma pieniędzy na jego realizację – mówi Zenon Poturalski, wicestarosta powiatu tucholskiego. – W tej chwili nie mamy złożonego wniosku o dofinansowanie przebudowy tego skrzyżowania.

„Są ważniejsze drogi”

Projekt skrzyżowania o ruchu okrężnym na razie leży na półce.

– Rondo na pewno wyglądałoby w tym miejscu dobrze, ale uważamy, że są inne drogi, które trzeba realizować wcześniej ze względu na ich stan – mówi Zenon Poturalski.

Dodaje, że budowa ronda mogłoby pochłonąć nawet 3 mln zł.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Wolność okiem młodych

Uczniowie klas ósmych Szkoły Podstawowej w Śliwiczach zaprezentowali swoje umiejętności aktorskie w czwartek, 7 listopada. Wystawili spektakl „Pisk białego orła”.



Jak ustyszeliśmy od opiekunów, uczniowie klas VIII stanęli na wysokości zadania i bardzo zaangażowali się w przygotowanie obchodów Święta Niepodległości.



Nie zabrakło pieśni patriotycznych.



Publiczność zgromadzona w Gminnym Ośrodku Kultury w Śliwiczach miała okazję zobaczyć uczniowską interpretację wolności.



Spektakl nosił tytuł „Pisk białego orła”.

„Kocham wolność” – m.in. ten utwór uczniowie klas VIIIA i VIIIB Szkoły Podstawowej im. ks. Prałata Erharda Stanisławskiego w Śliwi-

cach wykonali na scenie miejscowego Gminnego Ośrodka Kultury. Scenariusz spektaklu pt. „Pisk białego orła” powstał we współpracy



Stroje aktorów przenosiły publiczność w przeszłość.

opiekunów i młodych aktorów. Uczniowie na etapie powstawania scenariusza zgłaszali wiele ciekawych pomysłów. Publiczność miała



Mężczyźni nie mieli wyjścia – musieli iść na wojnę i bronić Ojczyzny.

wiecz okazję obejrzeć uczniowską interpretację wolności. W organizację przedstawienia zaangażowali się także nauczyciele: Emilia Czap-

ska, Roman Mechliński i Michał Kraiński.

Tekst i fot.
Elżbieta Doniecka

Upamiętnili swoich mieszkańców

W strugach deszczu w sobotnie popołudnie władze gminy Gostycyn, poczty sztan-darowe i pojedyncze osoby złożyły hołd pomordowanym w Rudzkim Moście.



Złożenie wią-zanek kwiatów i zniczy.

Chociaż Piastoszyn, w którym w 1939 roku spłonęła stodoła Niemca wraz z nim samym, leży daleko od Bagienicy, Wielkiej i Małej Kloni czy Gostycyna, to między innymi mieszkańcy tychże miejscowości zostali wmieszani w wir wojennej zawieruchy. Zdaniem okupanta mogli wiedzieć, kim był podpalacz, więc mieli pomóc w jego odnalezieniu. Kilkadziesiąt osób z terenu dzisiejszej gminy Gostycyn poniosło konsekwencje tak nie-logicznego przemyślenia. Odebrano im życie, a część z nich uwolniono, by szukały rzeko-mego sprawcy.

W rocznicę tych wydarzeń dzisiejsi miesz-kańcy gminy postanowili uczcić pamięć tych, których krew przelano. Przytoczono wspo-

mnienia jednego z uczestników okrutnych wydarzeń sprzed 80 lat, odczytano nazwiska rozstrzelanych, modlono się w ich intencji. Czy to ulewny deszcz, czy to, że taka uro-czystość odbywała się po raz pierwszy sprawiło, że na miej-scu kaźni stało się niewielkie grono osób. Wyrażono jednak nadzieję, że w kolejnych latach ich przybędzie.

Tekst i fot. Halina Gut

Ogłoszenie płatne



Wszystkim, którzy uczestniczyli
we mszy św. i ceremonii pogrzebowej,
odprowadzając na miejsce
wiecznego spoczynku

śp. Jerzego Iwickiego

ks. proboszczowi Wojciechowi Klundrowi,
organistom, pani Danucie Wróblewskiej,
krotnym, znajomym i sąsiadom
za modlitwę i komunie św.
oraz lekarzom Marioli i Michałowi Gacom,
pielęgniarkom Aleksandrze Kropiewskiej
i Elżbiecie Grzonkowskiej
za troskliwą opiekę i wsparcie
serdeczne podziękowania składa rodzina

Autorka tomu „Zarzewie”

Dorota Nowak już dziś w tucholskiej bibliotece

Już dziś (w czwartek, 14 listopada) w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tucholi odbędzie się spotkanie z Dorotą Nowak – laureatką Grand Prix II Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Złotą Pszczolę”.

Dorota Nowak zdobyła nagrodę Grand Prix w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O Złotą Pszczolę” organizowanym przez Fundację czAR(T) Krzywogóńca. Jury doceniło jej tom poetycki pt. „Zarzewie”. Już dziś (w czwartek, 14 listopada) o godz. 17.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Aleksandra Janty-Polczyńskiego w Tucholi odbędzie się spotkanie z Dorotą Nowak. Twórczość poetki doceniło jury w składzie – dr hab. Beata Morzyńska-Wrzeszek, dr Gerard Guźlak oraz Grażyna Wojcieszko. Jak pisze Beata Morzyńska-Wrzeszek: „Autorka podejmuje problematykę wkomponującą się

we współczesny namysł nad kondycją człowieka, konfrontuje go ze światem natury i kultury. Wprowadza czytelnika w rzeczywistość nacechowaną pojęciami, przeżyciami, sensualnością, które ewokują napięcia i odniesienia podkreślające wagę sugestii, niedopowiedzenia, przykuwają uwagę powściągliwością i eksplozją, subtelnością i przekraczaniem granic intymności. Poezja Nowak inspirowa refleksję o teraźniejszości, w której spotykają się przeszłość i przyszłość, bliskość i osamotnienie, codzienność i transcendencja, miłość, choroba i przecucie kresu”.

(ed)

Dorota Nowak – absolwentka Politechniki Poznańskiej oraz studiów podyplomowych z zakresu: psychologii, matematyki, rachunkowości i finansów. Autorka trzech tomów poetyckich: „na dwa” (2014), „opium” (2015), „antidotum” (2017). Laureatka ogólnopolskich konkursów poetyckich – między innymi nagrodzona za tom „na dwa” w konkursie na Książkowy Debiut Poetycki w 2014 roku w ramach Nocy Poezji w Krakowie; laureatka ogólnopolskiego konkursu „O Laur Czerwonej Róży” w 2016 roku. Publikowała w antologiach, pismach literackich, między innymi w: „Akancie”, „Migotaniach”, „Okolicy Poetów” czy „Krajobrazach Kultury”.

Radni z gminy Lubiewo:

Niektórzy mają 100 tysięcy dochodu

Mirostaw Winowiecki



rolnik, sołtys Klonowa

zarobił:
dieta radnego – 12.450 zł
dieta sołtysa – 5110 zł
inkaso podatku – 1103,20 zł
posiada:
dom o pow. 67 m² wart 50.000 zł
gospodarstwo rolne o pow. 9,69 ha wart 200.000 zł: przychód – 36.500 zł, dochód – 31.139,60 zł
działkę pod domem wartą 6000 zł
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
ursus 1212 z 1983 r.
ursus 902 z 1983 r.
kia cee z 2010 r.
oszczędności: –
zadłużenie: –
całość stanowi majątek odrębny

Marcin Nitka



rolnik, sołtys Cierplewa

zarobił:
dieta radnego – 3880 zł
dieta sołtysa – 4390 zł
inkaso podatku – 147,20 zł
umowa o dzieło – 209 zł (wspólnota majątkowa)
posiada:
dom o pow. 191 m² wart 201.000 zł (majątek odrębny)
gospodarstwo rolne o pow. 9,53 ha wart 300.000 zł: przychód – 87.000 zł, dochód – 35.000 zł (majątek odrębny)
działka budowlana o pow. 0,28 ha wartą 20.000 zł (wspólnota majątkowa)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
BMW 120d z 2006 r. wart 20.000 zł
oszczędności: –
zadłużenie:
kredyt agro ekspert w kwocie 120.000 zł

Przyszedł czas na prześwietlenie radnych z gminy Lubiewo. Część z nich to starzy wyjadacze w radzie, ale spora grupa składała oświadczenia majątkowe po raz pierwszy. Jakie szczegóły można znaleźć w dokumentach dotyczących 2018 roku?

Marcin Lewandowski



rolnik

zarobił:
dieta radnego – 760 zł
umowa zlecenie – 500 zł (wspólnota majątkowa)
posiada:
gospodarstwo rolne (produkcja roślinna) wart 600.000 zł o pow. 12,81 ha (własność) i 15 ha (dzierżawa): przychód – 750.000 zł, dochód – 30.000 zł (majątek odrębny)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
prasa V660 z 2015 r. warta 80.000 zł (majątek odrębny)
opryskiwacz z 2018 r. wart 300.000 zł (wspólnota majątkowa)
oszczędności: 10.000 zł
zadłużenie:
kredyt inwestycyjny na kwotę 450.000 zł – do spłaty 192.000 zł (majątek odrębny)
kredyt kłaskowy na kwotę 50.000 zł – do spłaty 20.000 zł (wspólnota majątkowa)
kredyt obrotowy na kwotę 50.000 zł – do spłaty 42.000 zł (wspólnota majątkowa)
kredyt inwestycyjny na kwotę 300.000 zł – do spłaty 110.000 zł (wspólnota majątkowa)

Dawid Krzyżelewski



zatrudniony w firmie Bogisia handel art. spo. ż. i przem. G. Krzyżelewski

zarobił:
zatrudnienie w firmie Bogisia – 21.735 zł
dieta radnego – 620 zł
posiada: –
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: audi A4 z 2005 r. wart 18.600 zł (współwłasność)
oszczędności: –
zadłużenie: –

Na początek oszczędności. W tym temacie dobrze radzi sobie nowy radny, **Wojciech Słupiński**. W zeszłym roku zgromadził 56.244,84 zł. Prym wiecie tu jednak przewodnicząca Rady Gminy Lubiewo, **Zofia Reszka**. W dziale oszczędności widnieje spora sumka – 167.294,93 zł (w oświadczeniu za 2017 rok było to niecałe 136 tys. zł). 23 tys. zł ma odłożone kolejna nowa twarz w radzie – **Monika Derengowska**. Inaczej sprawy wyglądają u byłego przewodniczącego rady. **Mirostaw Winowiecki** jeszcze w 2017 roku wykazywał ponad 43 tys. zł oszczędności. W najnowszym oświadczeniu majątkowym nie ma tu żadnej kwoty. Zarobki? Na tle nowych radnych, takich jak **Ireneusz Baumgart** czy **Krzysztof Zielazny** reszta wypada dość słabo. Pierwszy wymieniony radny tylko z umowy o pracę zarobił niemal 99 tys. zł (nie licząc dochodu z prowadzenia gospodarstwa rolnego). U drugiego, dodając emeryturę i dochód z własnej działalności, też pojawia się kwota ponad 100 tysięcy zł w skali roku. W całej radzie dorównać mogą im właściwie tylko Zofia Reszka i Wojciech Słupiński. Szczegóły poniżej. Ciekawe auta w garażach radnych? Przewodnicząca

cały czas jeździ mazdą z 2016 r. Radny **Dawid Krzyżelewski** jest współwłaścicielem audi A4 z 2005 roku, Ireneusz Baumgart ma mitsubischi ASX z 2015 r., a u **Marcina Nitki** pojawiło się BMW 120d z 2006 r. wart 20.000 zł. Pełne opisy oświadczeń znajdują się poniżej. Większość podanych kwot to kwoty brutto.

Kamil Tajl

Tadeusz Mróz



rencista, wiceprzewodniczący Rady Gminy Lubiewo

zarobił:
dieta radnego – 2830 zł
renta – 14.944,42 zł
wynajem: przychód – 12.000 zł, dochód – 10.980 zł
posiada:
dom o pow. 160 m² wart 300.000 zł
mieszkanie o pow. 150 m² wart 300.000 zł
gospodarstwo rolne o pow. 1,8405 ha wart 50.000 zł (wydzierżawione od 2011 r.): nie uzyskał przychodu i dochodu
działkę wartą 7000 zł
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: –
oszczędności: –
zadłużenie: –
całość stanowi wspólnotę majątkową

Krzysztof Zielazny



emeryt służby więziennej, własna działalność gospodarcza – agencja ubezpieczeniowa

zarobił:
działalność gospodarcza: przychód – 45.418,49 zł, dochód – 31.176,67 zł
emerytura: dochód – 72.249,60 zł
umowa zlecenie: dochód – 4861,10 zł
dieta radnego – 760 zł
posiada:
dom o pow. 140 m² wart 280.000 zł
działka o pow. 860 m² pod domem jednorodzinnym o wartości 70.000 zł
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: toyota rav4 z 2003 r.
oszczędności: –
zadłużenie:
kredyt hipoteczny na budowę domu: saldo na 31.12.2018 r. – 149.960,32 zł
Całość stanowi wspólnotę majątkową.

Szymon Duks



zarobił:
dieta radnego – 700 zł
posiada: –
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: –
oszczędności: 9307,77 zł
zadłużenie:
preferencyjny kredyt studencki na kwotę 21.000 zł

Elżbieta Grzędzicka



rencistka, sołtys Plazowa

zarobiła:
renta – 13.201,38 zł
dieta radnej – 4120 zł
dieta sołtysa – 4390 zł
inkaso podatku – 726,40 zł (wspólnota majątkowa)
posiada:
dom o pow. 48 m² wart 25.000 zł (majątek odrębny)
gospodarstwo rolne o pow. 5,04 ha (dzierżawa: 2 ha nieużytki, 0,98 ha łąki) wart 75.000 zł
1,94 ha lasu
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: –
oszczędności: –
zadłużenie: –

Monika Derengowska



specjalistka ds. księgowości w Starostwie Powiatowym w Tucholi (w oświadczeniu: „obecnie przebywam na urlopie bezpłatnym”)

zarobiła:
zatrudnienie – 1202,11 zł
Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych – 204 zł
dieta radnej – 760 zł (wspólnota majątkowa)
posiada:
dom o pow. 105 m² (wraz z garażem), z działką o pow. 1832 m² o łącznej wartości 280.000 zł (wspólnota majątkowa)
gospodarstwo rolne o pow. 14,53 ha o łącznej wartości, wraz z zabudowaniami, 800.000 zł (przypada w udziale 1/2 wart 400.000 zł): otrzymana płatność obszarowa 10.766,99 zł – przypada w udziale 1/2, czyli 5383,50 zł (współwłasność, majątek odrębny nabyty w drodze spadku)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: opel astra z 2012 r. (wspólnota majątkowa)
oszczędności:
23.018,36 zł
660,83 euro (wspólnota majątkowa)
zadłużenie:
kredyt hipoteczny – do spłaty pozostały 43.317,28 zł (wspólnota majątkowa)

Paweł Łeppek

jednoosobowa działalność gospodarcza, soltys Wępina zarobił:
działalność gospodarcza: przychód – 86.522,38 zł, dochód – 61.379,07 zł
dieta radnego – 760 zł
posiada:
dom o pow. 155 m² wart 291.500 zł (wspólnota majątkowa)
działkę rolno-budowlaną o pow. 3048 m² wartą 20.000 zł (wspólnota majątkowa)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: –
oszczędności: –
zadłużenie:
kredyt mieszkaniowy na budowę domu w wysokości 120.000 zł – do spłaty 170.000 zł
pożyczka konsumpcyjna w wysokości 25.000 zł – do spłaty 8000 zł

Wojciech Słupiński

emeryt, soltys Bysławia zarobił:
dochód z tytułu zatrudnienia, w tym świadczenie przysługujące żołnierzowi zawodowemu przez jeden rok po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej, płatne jednorazowo – 91.711,12 zł
inne dochody – 3021,60 zł (wspólnota majątkowa)
posiada:
dom o pow. 150 m² wart 240.000 zł
działkę o pow. 541 m² pod domem wartą 15.000 zł
działkę o pow. 400 m² wartą 5000 zł (wspólnota majątkowa)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: –
oszczędności: 56.244,84 zł (wspólnota majątkowa)
zadłużenie: –

Ireneusz Baumgart

maszynista w PKP Cargo zarobił:
umowa o pracę – 98.893,17 zł
dieta radnego – 440 zł
posiada:
dom o pow. 150 m² wart 150.000 zł (wspólnota majątkowa)
gospodarstwo rolne o powierzchni 12,397 ha wart 300.000 zł: przychód – 16.000 zł, dochód – 13.500 zł
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: mitsubishi ASX z 2015 r.
oszczędności: 8120 zł
zadłużenie:
kredyt konsumpcyjny w Alior Bank – 36.700 zł
PKZP – kupno samochodu – 17.200 zł
ZFM – docieplenie budynku – 9250 zł

Bernard Juraszewski

emeryt zarobił:
dochód z tytułu emerytury – 28.588,38 zł
dieta radnego – 760 zł
posiada:
dom o pow. 80 m² wart 150.000 zł (wspólnota majątkowa)
mieszkanie o pow. 45 m² wart 180.000 zł (wspólność małżeńska wraz z synem)
budynek gospodarczy z garażem o łącznej pow. 96 m² wart 52.000 zł (wspólnota majątkowa)
działkę zabudowaną o pow. 2984 m² wartą 12.000 zł (wspólnota majątkowa)
działkę niezabudowaną o pow. 6798 m² wartą 30.000 zł (wspólnota majątkowa)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: kia rio z 2009 r.
oszczędności: 9000 zł
zadłużenie:
kredyt mieszkaniowy – do spłaty 77.240 zł
kredyt konsumpcyjny na zakup mebli i sprzętu AGD – do spłaty 14.600 zł

Zofia Reszka

Naczelnik Wydziału Budownictwa i Komunikacji w Starostwie Powiatowym w Tucholi, przewodnicząca Rady Gminy Lubiewo zarobiła:
zatrudnienie: dochód – 104.670,64 zł
dieta radnej – 5760 zł
dieta członka Rady Decyzyjnej Partnerstwa „LGD Bory Tucholskie” – 450 zł
posiada:
dom o pow. 94 m² wart 100.000 zł
gospodarstwo rolne o pow. 15,58 ha wart 280.000 zł: przychód – 42.000 zł, dochód – 28.000 zł
budynek gospodarczy o pow. 180 m² wart 32.000 zł
budynek gospodarczy z blachy o pow. 30 m³ wart 15.000 zł
garaż o pow. 24 m² wart 23.000 zł
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: mazda CX3 z 2016 r.
oszczędności: 167.294,93 zł
2001,61 euro
zadłużenie: –

Damian Ortmann

nauczyciel, prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą zarobił:
działalność gospodarcza (usługi informatyczne): przychód – 25.446,39 zł, dochód – 6862,93 zł
Szkoła Podstawowa w Bysławiu (3/5 etatu) – dochód 16.392,04 zł
Szkoła Podstawowa w Lubiewie (2/5 etatu) – dochód 10.756,49 zł
Szkoła Podstawowa w Iwcu (1/3 etatu) – dochód 5497,59 zł
dieta radnego – 700 zł
posiada:
niezabudowaną działkę o pow. 0,162 ha wartą 40.000 zł, budynek mieszkalny w trakcie budowy wart 150.000 zł (wspólnota majątkowa)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł: nissan almera z 2006 r. wart ok. 10.000 zł
oszczędności: 6000 zł
zadłużenie:
pożyczka mieszkaniowa (Szkoła Podstawowa w Lubiewie) na budowę domu – 15.000 zł

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Pojawią się ciekawe propozycje służące Twojemu rozwojowi. Prawdopodobnie wybierzesz rodzaj dłuższego szkolenia czy kursu, który pozwoli Ci zdobyć nowe kwalifikacje. Nie pożałujesz tej decyzji, choć skurczy się wolny czas i zajęte będą weekendy. Wreszcie zaczniesz robić to, o czym marzyłeś od dawna, ale wciąż Cię coś zatrzymywało. Tym razem pokonasz przeszkody.

**Byk**

Jeżeli szukasz dodatkowego, płatnego zajęcia, to teraz masz szansę znaleźć coś naprawdę wartościowego. Decyzja będzie szybka i łatwa. Nastaw się na dużo pracy, ale takiej, którą lubisz i jeszcze Ci za nią dodatkowo zapłacą. Całe zadanie będzie zamknięte w czasie, masz szansę zrealizować je jeszcze przed świętami.

**Bliźnięta**

Ktoś usilnie będzie próbował wciągnąć Cię w swoje plany. Projekt będzie zapowiadał się obiecująco, ale na tym się skończy. Gdy się temu wszystkiemu dobrze przyjrzyj, to ocenisz jako stratę czasu i zawracanie głowy. Ponadto Twoja osoba widziana jest jako lokomotywa całego przedsięwzięcia. Popracuj nad dyplomatycznym wycofaniem się.

**Rak**

Teraz najbardziej potrzebujesz spokoju. Nie oznacza to wcale leniuchowania. Wprost przeciwnie. Zadałeś sobie mnóstwo pracy i chcesz ją w spokoju wykonać, z należytą cierpliwością i dokładnością. Ktoś niezbyt sympatyczny zadba jednak o podniesienie Ci ciśnienia. Pojawiają się jakieś sprawy wyciągnięte z przeszłości i okraszone nowymi plotkami. Nie martw się, to Ci w ogóle nie zaszkodzi.

**Lew**

Podniesiesz na duchu, pomożesz finansowo, poświęcisz swój czas – spełnisz swoje rodzinne obowiązki, a potem w spokoju poświęcisz się swoim ulubionym, a odłożonym na później zajęciom. Na razie w mglistych zarysach marzy Ci się jakiś obraz czy układanka. Teraz postaraj się nadać temu realne kształty. Twoja artystyczna dusza też potrzebuje pokarmu.

**Panna**

Na razie możesz czuć się zagubiony i pozostawiony sam sobie. Powoli jednak zaczniesz to wszystko układać, ogarniać organizacyjnie i lokować w czasie. Okaże się, że możesz łączyć wiele zadań w różnym czasie i różnych miejscach. Wkrótce zaczniesz to przynosić Ci zyski i inne korzyści, nie tylko materialne. Szybko przyzwyczaisz się do zmienionego trybu życia.

**Waga**

W opanowaniu codzienności pomoże Ci planowanie. Rozpoczynając kolejny dzień, możesz mieć wrażenie, że wszystko robisz od początku. Gdy ułożysz sobie listę zadań pilnych i mniej ważnych, będziesz wiedział, od czego zacząć i czemu poświęcić należyty czas. Dotyczy to spraw zawodowych i życia osobistego. Znajdziesz bardzo dobre rozwiązania.

**Skorpion**

Pewne wiadomości wyrwą Cię ze słodkiego spokoju i niecierpienia. Szybko ogarniesz się i określiś, co jest pilne do zrobienia, a co może poczekać. Pilne okażą się sprawy rodzinne. Ktoś będzie czekał na Ciebie, wysyłając pokojowe sygnały. Jeśli poróżniły was jakieś różnice poglądów i stanowisk, to teraz może to okazać się mało istotne. Jest szansa na pogodzenie się.

**Strzelec**

Ludzie wokół Ciebie wykażą się dużą świadomością i wyważoną oceną zdarzeń. Tam, gdzie miałeś rację, zostanie to Ci przyznane. Będzie kilka pytań, próśb o radę i propozycje współpracy. Nie lekceważ tego. Ludzie okażą Ci zaufanie i szacunek, a to naprawdę rzadkie i niezwykle cenne wartości. Nie możesz pozwolić sobie na lekceważenie i powierzchowność.

**Koziorożec**

Czasami zbyt optymistycznie oceniasz rzeczywistość, wręcz życzeniowo, ale masz szczęście i często dzieje się tak, jak chcesz. Tym razem będzie podobnie. Gdy inni powtarzać będą, że to jest niemożliwe, Ty osiągniesz swój cel tak, jak zamierzałeś. Wykorzystaj swoją wygraną i idź za ciosem. Nawet przy niewielkim nakładzie pracy zdziałasz cuda.

**Wodnik**

Możesz zawieść się na rzekomym przyjacielu. Wydawało Ci się, że idziecie razem do wspólnego celu, ale im bliżej końca drogi, tym dziwniejsze i zaskakujące będzie jego zachowanie. Dalej wydawać Ci się będzie, że wszystko jest w porządku, ale obudzi Cię zimny prysznic. Dobrze, że sprawy się ostatecznie wyjaśniają, bo w swojej naiwności mógłbyś zająć za daleko.

**Ryby**

Nie do końca zgadzasz się na sytuację, w której jesteś. Mimo że nie spotykasz się z zarzutami, to podświadomie ich oczekujesz. Chcąc uniknąć niepokoju, postępuj tak, żeby nikt nic nie mógł Ci zarzucić. Przede wszystkim bądź szczery wobec siebie. Doskonale zdajesz sobie sprawę, kiedy trochę odpuszczasz lub nie do końca się angażujesz. Spróbuj to zmienić.

Wioska ziołowa? Taką może być Obrowo

Chcieliby być w przyszłości wioską pełną aromatycznych ziół, zapraszać gości na herbatę, częstować lawendowymi ciasteczkami i opowiadać o cennych darach natury. Na razie spotykają się na wieczornych biesiadach, kosztują własnoręcznie przygotowanych przekąsek i śpiewają.

Tak jest w Obrowie, jednym z mniejszych sołectw gminy Kęsowo. W minioną sobotę odbyła się tam biesiada poświęcona ziom i darom natury – czyli temu wszystkiemu, co gospodynie mają w swoim ogrodzie. Ze wspomnianych darów powstały smaczne salátky, surówki i dodatki do mięs. Można było skosztować ich podczas spotkania. Każda z pań przygotowała tylko sobie znane przekąski. Trafiły one na stół, do którego zasiadli wszyscy – mieszkańcy wsi i zaproszeni goście. Sołtys Czesław Kryza witała przybyłych. Wśród nich była m.in. zastępca wójta Jagoda Has z mężem, Marzena Przytarska z rodziną oraz duet z zespołu „Astry” działającego przy Chojnickim Centrum Kultury.



Scena należała do odważnych.

– Jest Wioska Kwiatowa, Wioska Miodowa, Ptasia Wioska... – wyliczała sołtys. – My chcielibyśmy stworzyć wioskę ziołową.

Zanim jednak do tego dojdzie, musimy się jeszcze sporo nauczyć. Głównie organizacji. Samo siedzenie przy stole i mówienie o tym, to za mało. Stąd też wzięły się nasze biesiady. Ta jest już trzecią – przypominała Czesław Kryza.

Dwie wcześniejsze imprezy gospodynie z Obrowa zrobiły we własnym gronie. Do trzeciej – sobotniej dodano część promocyjno-edukacyjną. Marzena Przytarska zaprezentowała swoje wyroby, m.in. miody, fajt, nalewki przygotowane na bazie ziół, wiklinę oraz dekorację. Był czas na degustację. Była również możliwość zakupu produktów. Wieczór upłynął wszystkim na rozmowach i na śpiewaniu piosenek biesiadnych. Pierwsze utwory wykonali goście z zespołu muzycznego. Później do wspólnej zabawy włączyli się pozostali.

– W taki sposób powinniśmy częściej spędzać zimowe wieczory – mówiła sołtys Obrowa. – By był chleb, miód, ziołowe nalewki i oczywiście, by grała muzyka.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Biesiadna sałatka



Półorka piersi z kurczaka pokrojona w kostkę i usmażona z przyprawą gyros, część selera naciowego pokrojonego w drobną kostkę, 2-3 łyżki żurawiny suszonej, 2-3 łyżki pokrojonych orzechów włoskich, 2 łyżki słonecznika, puszka kukurydzy, sól, pieprz, 1 łyżka majonezu, 2 łyżki jogurtu naturalnego, ząbek czosnku, koperek
Z majonezu, jogurtu i czosnku przygotować sos. Doprawić solą i pieprzem.
Pokrojone składniki sałatki wymieszać. Przełożyć do salaterki, polać sosem czosnkowym, na wierzch wysypać odsączoną kukurydzę i posypać koperkiem.



Wspólna biesiada, wspólne zdjęcie.

Do wszystkich trafiły ręcznie wykonane... kwiaty

więcej zdjęć na

www.tygodnik.pl

„Jesienna biesiada” – tak nazwano imprezę dedykowaną najstarszym mieszkańcom sołectwa Białowieża. Przybyli licznie – seniorki i seniorzy mieli okazję pośpiewać, pogawędzić – słowem, miło spędzić wieczór.



Wszyscy uważnie słuchali kolejnych prezentacji muzycznych przygotowanych przez dzieci.



Bibułkowe kwiatki trafiły do rąk wszystkich gości.



O element artystyczny zadbał najmłodszy wraz z opiekunem świetlicy.

Z pomysłem zorganizowania wieczornej biesiady dla seniorów wyszło Koło Gospodyń Wiejskich w Białowieży przy współpracy ze świetlicą wiejską. Panie tradycyjnie przygotowały poczęstunek. Na stołach znalazły się sprawdzone i ulubione smakołyki z ich kuchni. Powitania zaproszonych gości dokonała przewodnicząca koła Danuta Kędzierska. Chwilę później przed seniorami wystąpiły dzieci uczestniczące w zajęciach świetlicowych. Ich upominkiem dla zgromadzonych był zgodny z tematem spotkania, jesienny program artystyczny. Po prezentacjach najmłodszych w kierunku seniorów posypały się życzenia. Przekazały je m.in. przewodnicząca stowarzyszenia kół gospodyń Zenobia Majka

oraz z ramienia Ośrodka Doradztwa Rolniczego Anna Kulessa. Drobными upominkami uhonorowano też najstarszych gości. Dla wszystkich były natomiast ręcznie wykonywane kwiatki – specjalność pań z Białowieży.

Biesiadę zakończyło wspólne śpiewanie piosenek i prezentacja multimedialna ilustrująca wydarzenia z życia sołectwa.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Reklama

TAXI 24h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

Premiera w Lubiewie:

„Dróg jest sześć, a kosmatych panów siedmiu”

Różne przyodziecie i wygląd przybierały te biesy. Zawsze miały ten sam cel: zdobycie duszy nieszczęśnika z ziemskiego padotu. Czy diabły rządzą jeszcze w lubiewskich lasach? Idealną okazją do poznania tej historii była premiera spektaklu w B-CKiP.

Cały czas można spotkać te „borowiackie szkodniki” gdzieś między Bysławkiem a Klonowem. Do skrzyżowania najszersza droga przychodzi od Bysławka, druga, także asfaltowa, dochodzi w to miejsce od Minikowa. Trzecia jest żużlowa, biegnie bokiem przy Piotrkach, a przychodzi od tak zwanego Szytermostku. Kolejna od strony Klonowa zamknięta sosnowymi borami. Piąta – ni to droga, ni przecinka, skraca podróż w kierunku Lisiego Kąta, dalej do Lubiewa i Trutnowa. Szósta, również żużlowa, prowadzi do najwyższego wzniesienia w okolicy. Tkwi tam stalowa rura po wieży do obserwacji lasów. Dróg jest sześć, a diabłów siedem. Mimo że to czarci ród, trzech z nich to dobre stworzenia, które rozumieją ludzką dolę: ich imiona zaczynają się na „D”. Złe diabelskie zbiry otrzymały imiona na „Z”. Nikodem z kolei jest ciągle w dobroci i złości niezdeterminowany.

Było jak w prawdziwym teatrze

To wprowadzenie do legendy, która dobrze znana jest mieszkańcom gminy Lubiewo. Przed laty często opowiadał ją regionalista Włodzimierz Dębicki. W ubiegły piątek mogliśmy poznać tę historię w zupełnie no-

wej odsłonie. W Bibliotece – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo premierę miał spektakl pt. „Skrzyżowanie sześciu dróg i siedmiu diabłów” w wykonaniu tamtejszej grupy teatralnej – pełen skład aktor-ki podajemy w ram-



Maja, podobnie jak każda aktorka i aktor, otrzymała od Izabeli Kotłegi czerwoną różę.



Uwaga! Biesy kuszą także grzybiarzy.

Dla diabłów liczyło się tylko jedno: człowiek miał podpisać cyrograf!

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



muzyka spinały całość. Już po spektaklu Izabela Kotłega, która prowadzi grupę, zaznaczała, że zależy jej, aby wszystko wyglądało jak w prawdziwym teatrze. Dlatego też każdy aktor po premierze otrzymał dużą, czerwoną różę. Podziękowań i gratulacji było całe mnóstwo. Za reżyserię i scenariusz odpowiadała Barbara Rogalska z toruńskiego teatru Baj Pomorski, za scenografię Alicja



Na widowni pojawiła się także Zofia Dębicka.

Wystąpili:

Remigiusz Bonk – diabeł Nikodem
Ksawery Grubicki – diabeł Zdychu
Antonina Gwizdała – Chłop z byczkiem
Józefina Gwizdała – diabeł Zbychu
Marcelina Słupińska – Baba
Natalia Gnidzińska – Boruta
Zuzanna Karnecka – Chłop z pieniędzmi
Julia Jankowska – diabeł Damazy
Lena Jankowska – diabeł Zenon
Maja Ossowska – diabeł Dionizy
Julia Ulatowska – diabeł Danek
Maria Gackowska – Córka



Grupa Teatralna B-CKiP w pełnym składzie tuż po spektaklu.



Sala wypełniła się do ostatniego miejsca. Krzesła trzeba było dostawiać.

ce. Na widowni była też Zofia Dębicka – żona Włodzimierza. Śmiało można powiedzieć, że całość wypadła fantastycznie. Sala była pełna, a młodzi aktorzy (niektórzy dopiero z pierwszej klasy podstawówki!) zachowali pełen profesjonalizm i nie pozwolili, aby zjadła ich trema. Grali świetnie, do tego klimatyczna scenografia i idealnie dobrana

Wiślińska-Kornacka. Jak diabły próbowały przekonywać mieszkańców Lubiewa i okolic do podpisywania cyrografu? Kto się skusił, a kto pogonił biesy? Prawdopodobnie widzowie będą jeszcze mieli okazję poznać całą historię, bo Grupa Teatralna B-CKiP nie powiedziała ostatniego słowa.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Reklama, ogłoszenie płatne

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Sala Bankietowa Borowiacki Wigor
ul. Słoneczna 4, Gostycyn, tel. 577 511 211

Organizacja uroczystości rodzinnych

- wesela
- stypy
- catering

WĘGIEL

węgiel z polskich kopalni

NAWOZY

MATERIAŁY BUDOWLANE

PROMOCJA CEMENT EKSPERT

poleca SKŁAD OPAŁU

Bysław, ul. Przemysłowa

tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69

tel./fax 52 33 497 95

DOWÓZ W CENIE

Egzamin z życia zdali w stu procentach

Szesnaście par z wieloletnim stażem zamieszkałych na terenie gminy Tuchola mogło poczuć się po raz kolejny jak na ślubnym kobiercu. Spotkali się w środę w Tucholskim Ośrodku Kultury, żeby trochę wspominać i przypomnieć sobie, jak to było.

To była niezwykle impreza, na którą zaproszeni zostali małżonkowie obchodzący w ostatnim czasie okrągłe i imponujące rocznice ślubu. Zdecydowana większość z nich świętowała Złote i Szmaragdowe Gody. Była również para, która obchodziła Diamentowe Gody.

którzy ślubowali 5 lipca 1969 roku, **Krystyna i Franciszek Gwizdałowie**, także z Raciąży z datą ślubu 11 lipca 1969 roku, **Danuta i Józef Hinzowie** z Małego Mędromierza ślubujący 12 lipca 1969 roku, **Teresa i Edmund Przybylscy** zamieszkałi Pod Komorzą, których wesele odbyło się 30 sierpnia

i **Ryszard Depczyński** z Małego Mędromierza, którzy ślubowali 11 października 1969 roku oraz **Józefa i Edmund Herzbergowie** z Tucholi, którzy stanęli na ślubnym kobiercu 25 października 1969 roku.

Poprosiliśmy jedną z par, by opowiedziała nam o tym, jak i gdzie się poznała oraz o tym, czym się zajmowali i jak wyglądała ich najbliższa rodzina. Państwo Depczyńscy zgodzili się bez wahania. Mieszkają w Małym Mędromierzu, w miejscowości, z której wywodzi się pani Wiesława. Małżonek pochodzi z Okonin. Poznali się w Gostyninie na jednej z licznie organizowanych wówczas zabaw. Pani Wiesia dodała, że brała udział w uroczystości rodzinnej i przy okazji wybrała się na zabawę. Tam spotkała pana Ryszarda. Ich ślub odbył się w kościele w Wielkim Mędromierzu. Jeśli chodzi o pracę, jubilat rozpoczął ją zaraz po powrocie z wojska. Służył w Stargardzie Szczecińskim w brygadzie pancernej. Podjął się pracy magazyniera w tucholskich PZGS-ach. Później przez kilka kolejnych lat jeździł po Polsce



Kilka słów o sobie powiedzieli nam Wiesława i Ryszard Depczyńscy.

i bagrował rzeki, inaczej mówiąc, usuwał warstwy osadów dennych ze zbiorników wodnych. W końcu ponownie osiadł w Mędromierzu i zatrudnił się w Przedsiębiorstwie Komunalnym w Tucholi. Był operatorem koparki. Pracował tam przez 31 lat. W 2002 roku przeszedł na wcześniejszą emeryturę. Dziś najlepiej czuje się z wędką w ręku lub podczas pracy w ogródku. To jego hobby. Oczywiście w pracach ogrodkowych pomaga mu małżonka. Ona również lubi zadbane i kolorowe obejście wokół domu. Jeśli chodzi o wcześniejsze zajęcia pani Wiesi, to m.in. praca w przetwórnicy owoców i warzyw. Jubilatka pomagała w gospodarstwie, podejmowała też dorywcze pra-

ce i zajmowała się dziećmi. Państwo Depczyńscy wychowali ich troje – syna i dwie córki. Mają sześciu wnuków, jedną wnuczkę, a także prawnuka i prawnuczkę. Pani Wiesia, jeśli tylko jest okazja, chętnie z nimi spędza czas.

Miłość jest sensem i celem małżeństwa

Do pozostałych par wraz z życzeniami trafiły upominki i podziękowania za wspólnie spędzone lata. Wśród nich byli **Teresa i Stefan Kameccy** świętujący jubileusz Diamentowych Godów, czyli 60-lecie po życia małżeńskiego. Pani Teresa i pan Stefan mieszkają w Tucholi, a ich ślub odbył się 20 lipca 1959 roku. Szmaragdowe Gody obchodzili: **Jadwiga i Stanisław Kosowsky** z Tucholi (ślub – 13.07.1964), **Maria i Eryk Łońscy** z Raciąży (ślub – 25.07.1964), **Helena i Jan Węckowsky** z Tucholi (ślub – 8.08.1964), **Teresa i Jerzy Neringowie** z Tucholi (ślub – 22.08.1964), **Mariana i Kazimierz Gwizdałowie** z Tucholi (ślub – 4.09.1964), **Jolanna i Hermann Olszewscy** ze Słupowa (ślub – 12.09.1964) oraz **Władysława i Marian Olszowi** z Legbąda (ślub – 18.10.1964).

Do wszystkich jubilatów specjalne słowa skierowała kierownik tucholskiego Urzędu Stanu Cywilnego **Lucyna Gorzula**. Wspomniała o miłości, która zmniejsza odległości i pozwala sercom wzajemnie się przenikać. Mówiła również o tym, że miłość jest sensem i celem małżeństwa. Życzyła obchodzącym rocznice ślubu mieszkańcom gminy Tuchola kolejnych wspaniałych lat spędzonych razem, spokoju i pogody ducha. Do tych słów dołączył się burmistrz Tadeusz Kowalski. Podkreślał, że egzamin ze wspólnego życia dostojnie jubilaci zdali w stu procentach. Gratulował im wyrozumiałości, wspólnego zrozumienia i zaufania. Życzył również zdrowia.

Spotkanie z jubilatami skończyło się minikoncertem w wykonaniu **Tomasza Kotowskiego** i **Dariusza Krygowskiego**. Oczywiście przy okazji tego wyjątkowego święta podpytywano o receptę udanego związku. Usłyszeliśmy, że nieraz trzeba głośno porozmawiać, a czasem pomilczeć i się zwyczajnie przytulić.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Teresa i Stefan Kameccy są razem od 60 lat.

Burmistrz **Tadeusz Kowalski** wręczył 8 medali przyznanych przez Prezydenta RP. Otrzymały je pary z 50-letnim stażem ślubnym. Wśród nich byli: **Maria i Jan Tobolakowie** z Raciąży,

1969 roku, **Lilla i Kazimierz Skodowie** z Tucholi ślubujący 6 września 1969 roku, **Irena i Henryk Tymowie** z Tucholi, którzy sakramentalne „tak” powiedzieli 20 września 1969 roku, **Wiesława**



Jubilaci odznaczeni Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.



Pary obchodzące 55. rocznicę ślubu.

Do końca z wielką siłą tworzenia

Skwer przy Tucholskim Ośrodku Kultury ożył z dwóch powodów. Nadano mu imię i odświeżono wygląd, ponadto odbyła się tu wzruszająca uroczystość z wieloma wspomnieniami o Zenonie Korytowskim – ponad rok po Jego śmierci.

W czwartkowy wieczór (7 listopada) miejsce przy TOK-u zapełniło się ludźmi. Powód był ważny – ożyła część muru, na którym widniało dzieło śp. Zenona Korytowskiego z lat 70. ubiegłego wieku. Zebrani ludzie, wśród nich przedstawiciele lokalnego samorządu, artyści, przyjaciele artysty i Jego najbliżsi – wszyscy chcieli być świadkami odsłonięcia Skweru im. Zenona Korytowskiego. Historia tego miejsca wiąże się z przeszłością dla jednych, jak podkreślano, jeszcze niedawną, dla innych bardziej odległą.

Dzieło na bocznej ścianie TOK-u zostało na tę okoliczność odnowione, jak mówił szef tucholskiego ośrodka **Piotr Mówiński**, przez grupę pracowników naukowych i studentów toruńskiego UMK. Jak podkreślił burmistrz **Tadeusz Kowalski**, powołany do życia skwer, jeszcze nieukończony, jeśli chodzi o wystrój, jest częścią modernizacji starówki stolicy Borów.

Wnioskodawcą projektu było Borowiackie Towarzystwo Kultury z jej prezesem **Marią Ollick**. Odświeżona ściana na pewno robi wrażenie – grupa fachowców spisała się na medal, jak nieoficjalnie mówiono. Tabliczkę odsłoniły żona artysty **Maria**



Skwer im. Zenona Korytowskiego

Żona i córka Zenona Korytowskiego dokonały ceremonii odsłonięcia skweru.

„Panie Zenonie, komisja czeka...”

W kameralnej salce odtworzono film autorstwa **Sławomira Świelika**. Wypowiada się w nim żona Zmarłego. Wspomina z fotograficzną dokładnością nie tylko łatwe chwile zwiedzania muzeów malarstwa, sztuki, wyjazdy, artystycznie płodne lata. Mowa jest też o ostatnich dziełach malarza, gdy powstał choćby autoportret człowieka naznaczonego chorobą, jak podkreślała wypowiadająca się:

oraz ich córka. Później, już w murach ośrodka kultury, odbyła się druga część uroczystości.

– Drżąca ręka, uciekający pędzel, ale niezmiennie wielka siła tworzenia, potrzeba malowania – taki był mój mąż.

Żona artysty opowiedziała też o legendarnej już dziś pracowni w tucholskim technikum

Uwaga, to Picasso

Stara Pinakoteka w Monachium była ulubionym miejscem tucholskiego artysty. Wyjazd do Niemiec zawsze musiał być związany z obowiązkowym pobytem tam właśnie.

na który zwracano dużą uwagę podczas Wszystkich Świętych. Wiele zniczy zapłonęło dla pamięci po Nim. Z samym pomnikiem nagrobnym wiąże się oddzielna historia opowiedziana przez Marię Korytowską.

– Chciałam, by mąż miał pomnik godny wyjątkowego dzieła, które tworzył. Gdy poszedłam do pana Bolińskiego, by przedstawić tę sprawę, on zaskoczył

Miał ciepły, miękki głos, umiał zainteresować czymś, co z pozoru nie budziło emocji.

Znane dotąd miejsce zyskało nowy wygląd. Ze zdjęciem artysty na pierwszym planie.



Podczas uroczystości w małej salce dostawiano krzesła. Chętnie słuchano sentymentalnych wspomnień.

leśnym. Był to zamknięty świat, tak odległy, że zdarzyło się raz, iż zadzwoniono do państwa Korytowskich ze szkoły, że... komisja maturalna czeka na jeszcze jednego z jej członków. Okazał się nim być Zenon Korytowski, który w twórczym szale zapomniał najzwyczajniej o bardziej przyziemnych obowiązkach, niż tworzenie sztuki.

– Kiedy siadał przy sztalugach, poruszał się w innym świecie – wspominali jego uczniowie w swobodnych wypowiedziach. – Potrafił pięknie mówić o tym, że ludzie patrzą, a nie widzą barw, odcieni, piękna natury.

Żona bohatera wieczoru wspominała też pobyt w jednym z muzeów. Zenon Korytowski skupił się nad jednym z obrazów Picassa; przysunął się do niego tak blisko, by dostrzec każdy detal, iż z tego powodu... włączył się alarm.

– Potrafił kontemplować jeden obraz przez godzinę, znajdował w nim elementy, które trudno byłoby znaleźć – mówiono o Nim podczas luźnych wspomnień. – Był skończonym artystą. Widział w dziele sztuki ukryte sensy.

Nagrodek godny artysty

Zenon Korytowski spoczywa pod oryginalnym pomnikiem,

mnie, mówiąc, iż ma już gotowy projekt nagrobka. Trafił w dziesiątkę.

Maria Korytowska osobiście podziękowała nie tylko państwu **Bognie i Markowi Bolińskim** obecnym na uroczystości, ale wszystkim ludziom, którzy stawili się tego dnia w domu kultury, gdyż byli przyjaciółmi Zmarłego i miłośnikami malarstwa.

W sali TOK-u można było oglądać grafikę, akwarele i pastele Zenona Korytowskiego. Najstarsze z wystawionych pochodziły z lat 50. ubiegłego wieku, najmłodsze – z 2014 roku.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA

PLANDEKI NA: • DOSTAWCZE
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • PRZYCZEPY ROLNICZE

HALE NAMIOTOWE

DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!

NIP 555-114-17-62
tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (Iz)



Mikolaj Ortmann, 9.11, Bysław, 57 cm, 3650 g



Stanisław Borowski, 11.11, Czersk, 62 cm, 4380 g



Laura Szopińska, 12.11, Chojnice, 55 cm, 3560 g

Gratulujemy rodzicom

Tygodnik
Tucholski



Jak broni się żołnierz? Przedszkolacy już to wiedzą

Maluchy z Przedszkola Leśny Zakątek w Cekcynie miały okazję poznania żołnierzy i rekonstruktorów. O ciekawostkach na temat żołnierskiego ekwipunku mówił Dawid Zieliński.

Jak wytrzymały jest żołnierski hełm? Do czego służą kamizelka kuloodporna i maska przeciwgazowa? Tymi ciekawostkami dzielił się z cekcyńskimi przedszkolakami st. szeregowy Dawid Zie-

liński z 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Terytorialnej. Maluchów odwiedził także kapral Sławomir Szporka (również z 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Terytorialnej) oraz rekonstruktorzy

z GRH Jedliny 102: Miroslaw Dalecki i Przemysław Gromek. Dzięki temu dzieci mogły na własne oczy zobaczyć, jak zmieniał się mundur na przestrzeni lat. Odwiedziny te były częścią obchodów Święta Niepodległości. Żołnierze i rekonstruktorzy rozmawiali z każdą przedszkolną grupą. Na początku jednak sami przedszkolacy mogli pochwalić się znajomością m.in. tego, jak wyglądają flaga i godło naszego kraju, odpowiadając na pytania zadawane przez Renatę Staniłko, dyrektorkę placówki. Największą frajdę sprawiła im możliwość przymierzenia żołnierskiego ekwipunku: hełmu, kamizelki kuloodpornej i maski przeciwgazowej. O tym, jak broni się żołnierz, opowiadał Dawid Zieliński. Te odwiedziny były pierwszą częścią niepodległościowego świętowania – kolejną był przedszkolny apel.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka



Część maluchów odważyła się założyć nawet maskę przeciwgazową. Z prawej: kapral Sławomir Szporka.



Dawid Zieliński (z prawej) opowiadał maluchom o tym, jak broni się żołnierz.



Kiedy goście pytali przedszkolaków, kto chce zostać żołnierzem, zgłaszało się sporo maluchów – w tym także wiele dziewczynek.



Do żołnierzy i rekonstruktorów szybko ustawiła się długa kolejka.



Nauczycielki cekcyńskiego przedszkola również mogły skorzystać z okazji i przymierzyć żołnierski ekwipunek.

Co? Gdzie? Kiedy?

Gmina Lubiewo

• 22 listopada (piątek) w B-CKiP w Lubiewie kolejny raz pojawi się kino. Seanse: „Baranek Shaun Farmageddon” – godz. 8.30 i 15.00, „Legiony” – g. 10.30, „Ukryta gra” – g. 16.50, „1800 gramów szczęścia” – g. 18.50, „Proceder” – g. 20.50. Ceny biletów: 16 zł normalny, 14 zł ulgowy, 12 zł grupowy – seanse do godziny 14.00. (kt)

Gmina Tuchola

• W czwartek 21 listopada o godz. 18.00 w sali widowiskowej Tucholskiego Ośrodka Kultury odbędzie się wieczór poezji śpiewanej w wykonaniu grupy „Wszystkiego Najlepszego”. Wstęp wolny. (Iz)

• W kolejnym tygodniu, w piątek 29 listopada o godz. 18.00 w sali widowiskowej Tucholskiego Ośrodka Kultury zaplanowano koncert andrzejkowy Witek Żuromski Gipsy Swing – Pamięci Django Reinhardta. Bilety w cenie 10 zł są do nabycia w sekretariacie TOK-u i na stronie www.biletyna.pl. Na scenie wystąpi wspomniany Witek Żuromski Gipsy Swing w składzie: Witold Żuromski – gitara; Leszek Ranz – kontrabas i Andrzej Mazurek – instrumenty perkusyjne. (Iz)

zmarli

- † Tekla Puchowska, l. 91 – Zielonka
- † Kazimierz Dymarkowski, l. 71 – Lubiewo
- † Ryszard Depczynski, l. 64 – Lubiewice
- † Stanisław Ginter, l. 63 – Tuchola
- † Stefan Stanisław Biernacki, l. 69 – Tuchola
- † Teresa Kiepińska, l. 70 – Zdroje
- † Jan Janowicz, l. 85 – Tuchola
- † Felicja Maria Babinska, l. 91 – Bładowo
- † Bogusław Franciszek Kurs, l. 62 – Kiepin Wymysłowo

G.

Ogłoszenie płatne

Koleżance
Iwone Wielandt
wyrazi
głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
personel
Oddziału Wewnętrznego
i Zakładu
Opiekuńczo-Leczniczego
Szpitala Tucholskiego



Reklama, ogłoszenie płatne

„Śmierć jest końcem życia,
ale nie końcem miłości”



Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal oraz uczestniczyli w modlitwie różańcowej, mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Wandę Michalak

ks. proboszczowi Wojciechowi Korzeniowskiemu oraz ks. Pawłowi Młyńskiemu, Szkole Podstawowej w Żalnie, rodzinie, krewnym, delegacjom, znajomym i sąsiadom za modlitwę i komunię św. oraz Zakładowi Pogrzebowemu „Bolińscy” za zorganizowanie uroczystości pogrzebowej
serdeczne „Bóg zapłać” składa mąż Alik z rodziną

Pani

Iwone Wielandt

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca Jerzego Grabowicza

składają
lekarze, pielęgniarki
oraz sekretariat Oddziału Chirurgicznego
oraz Poradni Chirurgicznej Szpitala Tucholskiego



Pani

Iwone Wielandt oraz Rodzinie

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty śp. Jerzego Grabowicza

składają
Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy
„Szpitala Tucholskiego” Sp. z o.o.

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel. centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 66 330
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998
Cekcyn, OSP – tel. 534 741 733
Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998
Lubiewo, tel. 52 33 493 81
Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Cekcyn „Tuchwod”, tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witos 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych

całodobowy numer alarmowy tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Byśław, ul. Główna 59, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43, tel. 885 920 802
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02, 52 33 486 10
Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), otwarte: soboty w godz. 14.00–18.00, tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 52 33 458 65.
Byśław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.
• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰, 17⁰⁰, msze niedzielne, Kiepin, godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc: środa 16.00–20.00 (psycholog), czwartek 15.00–19.00 (radca prawny)
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy „Bolińscy”
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

ZAKŁAD POGRZEBOWY Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni

**WYPŁATA
ZASIŁKU
POGRZEBOWEGO
OD RĘKI**

**TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868**



Liga okręgowa młodzików

Wiceliderzy! Młodzi Cisowianie już czekają na wiosnę



■ Cis:

Jakub Górecki, Michał Wojnerowicz, Michał Ziółkowski, Mikołaj Zieliński, Maciej Sierosławski, Mikołaj Galiński, Mateusz Bogun, Igor Osowski, Daniel Parszyk, Bartosz Kehn, Bartosz Głazik, Wojciech Igliński, Mateusz Barwik, Bartosz Pawlik, Mateusz Zaleski.

Cis Cekcyn – Polonia Bydgoszcz 2:1 (0:0). Bramki: Galiński (52), Kehn (54)

Był to mecz ostatniej kolejki ligi okręgowej młodzików. Borowiacy w chłodnej aurze podjęli u siebie wymagającego rywala z Bydgoszczy. Jak wyrównany był to pojedynek, niech zaświadczy fakt, iż po pierwszej połowie było bez bramek, choć okazji nie brakowało. Zabrakło za to zimnej krwi strzelcom, którzy wypracowali sobie sytuacje albo otrzymali od kolegi z ekipy dobre podanie. W 8 minucie Mateusz Bogun uderzył w poprzeczkę. W wielu przypadkach piłka robiła cuda wskutek mokrej nawierzchni, stąd dużo autów bocznych czy bramkowych tym bardziej, że wedle przepisów młodzież gra na skróconym boisku. Kilkanaście minut później Mikołaj Galiński w sytuacji sam na sam okazał się nieskuteczny – strzał sparował bramkarz.

Z kolei w bramce Borowiaków świetnie spisywał się Jakub Górecki. Śmiało wychodził do piłki, pewnie ją łapał i dwa razy zaliczył mistrzowską interwencję godną kamer.

W drugiej połowie spadło tempo gry, choć cekcynianie od gwizdka desperacko ruszyli do przodu. Obroncy Polonii nie dali się jednak niczym zaskoczyć. Mieli przewagę fizyczną i byli dobrze ustawieni. Kilka minut po rozpoczęciu drugiej połowy Mateusz Bogun posłał z bliska piłkę nad poprzeczkę, ale 10 minut później Mikołaj Galiński pewnym strzałem z karnego za faul dał prowadzenie Cisowi. Tylko minutę gospodarze cieszyli się z wyniku. Piękne uderzenie z kąta zaskoczyło bramkarza miejscowych i mecz niejako zaczął się od nowa.

Trzy minuty – trzy gole – tak się ostatecznie stało. Chwilę po wyrównaniu bydgoszczan Bartosz Kehn z bliska skierował

futbolówkę pod poprzeczkę. Po tym zwycięstwie zespół z Cekcyna zajął drugie miejsce w lidze na osiem zespołów.

Obóz w Luzinie – dziś są jego efekty

Trenerzy zespołu Bogdan Galiński i Sławomir Kehn zgodnie twierdzą, że świetna dyspozycja w lidze wynika w dużej części ze zgrania podczas obozu sportowego w sierpniu.

– To tam nasz młody zespół okazał szczytową formę, która później była kontynuowana w lidze. Kilka dni obozu zintegrowało zespół, dało wiele materiału do przemyśleń, ale też pozwoliło kolejny raz uwierzyć w tych ambitnych chłopaków – podsumowuje Bogdan Galiński.

Młodzi sportsmeni przez tydzień zagraли aż osiem meczów.



Wyścig po piłkę. Takie pojedynki w lidze wygrywał najczęściej Cis.

„Tak się cieszy i wygrywa Cis Cekcyn”. Każde zwycięstwo ma swój rytuał.



Galiński, Sławomir Kehn i Paweł Napiontek.

– Dziękujemy wszystkim, w tym prywatnej firmie za wsparcie – podsumowuje Bogdan Galiński.

Cekcynianie czekają teraz na wiosnę i rundę rewanżową. Wcześniej zagrają w lidze halowej i wielu turniejach okolicznościowych.



Na posterunku Jakub Górecki. Bramkarz ma świetne warunki fizyczne.

Tabela po rundzie jesiennej

1. JAcademy Bydgoszcz	14	42	109:10
2. Cis Cekcyn	14	30	65:23
3. UKS Fala Świątkatowo	14	28	37:34
4. Polonia Bydgoszcz	14	22	38:21
5. Grom Osie	14	18	26:30
6. Wiselka II Fordon Bydg.	14	16	25:50
7. BKS Bydgoszcz	14	6	11:57
8. AP Brda Nitro-Chem Bydg.	14	3	9:95

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama

TAXI Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507



Przed meczem z Polonią. W górnym rzędzie trenerzy: drugi z lewej Sławomir Kehn, drugi z prawej Bogdan Galiński.

Było to dla nich dość wyczerpujące, jednak jak podkreśla kolejny trener, motywacji im nie zabrakło.

– Jest w nich jakaś czysta radość gry, nawet gdy na twarzy pojawia się grymas po zepsutej akcji czy jakimkolwiek innym niepowodzeniu na boisku.

Cisowianie wygrali aż sześć razy, raz schodząc z boiska na tarczy i raz notując wynik remisowy. Niewątpliwie najważniejszy był mecz z reprezentacją kobiet województwa pomorskiego. W tym meczu padł remis 2:2. W pozostałych meczach Borowiacy strzelili dziesiątki bramek, a przegrali jedynie mecz z gospodarzami (5:6) z rocznika 2006. Wszelkie wygrane są tym bardziej cenne, że Cis do Luzina pojechał bez pierwszego bramkarza. Opiekunami młodych piłkarzy z Borów byli: Bogdan



Lekkoatletyka

Uroczyście, ale radośnie uczcili święto



Biało i czerwono zrobiło się w niedzielne przedpołudnie (10 listopada) przy Warszawskiej. W przeddzień Święta Niepodległości więcej ludzi niż rok temu stawiało się na rozgrzewce przed Biegiem do Wolności.



Tuż przed startem. Sportowcy – patrioci w świetnych nastrojach mimo chłodu.



Dumne barwy narodowe w rękach prowadzącego biegacza.



Rozwijając tak długą flagę to nie lada zaszczyt. Tu każdy miał w tym swój udział.



Zwarta na początku grupa sportowców rozciągnęła się na dystansie.

Organizator – OSiR Tuchola w tym roku wyznaczył dystans 1919 metrów – o metr więcej niż rok wcześniej.

W trasę wyruszyli tak że w mniej licznej grupie kijekarze. Wśród startujących znaleźli się trenerzy ze swoimi podopiecznymi – młodszymi i starszymi, ponadto zagościły też dziewczęta z trzecioligowej, piłkarskiej Tucholanki. To jeszcze nie wszyscy – do biegu ruszyli również karatecy z grupy Tomasza Krygowskiego. „Młynarze”, jak wyżej wspomniany sam żartobliwie ich określił ze względu na kolor kimona, pokonali dziarsko całą trasę z powiewającymi flagami w polskich barwach. W biegu było więcej flag, a pierwszy zawodnik dzierżący tę naj-

większą, przekazywał ją na dystansie temu, kto go wyprzedził. W ten widowiskowy sposób ciągle na przedzie było biało i czerwono. Zanim jednak uczestnicy stanęli do startu, rozciągnięto stumetrową flagę narodową i odśpiewano „Mazurka Dąbrowskiego”. Każdy miał tu swój symboliczny udział, trzymając fragment materiału na całej długości stadionu. Miało to wartościowy wydźwięk, że Polska jest nasza, wspólna, ponad podziałami.

Chwała najmłodszym

Szczególny urok miały pociechy, które z rodzicami czy dziadkami przybyły, by także wziąć aktywny udział w Biegu do Wolności. Choć nie było tu nagród, nie liczyły się lokaty i było dość zimno, milusiń-

scy biegli ambitnie w towarzystwie dorosłych albo same pchały się do przodu. Taka postawa, jak podkreślono, budzi szacunek i wdzięczność wobec rodziców. Wychowanie w duchu patriotycz-

nym, sportowym, wśród uśmiechów i niekonięcznie w wielce patetycznej atmosferze, stanowi ważny element młodego życia.

Imponujący finisz mieli kijekarze, którzy równym rzędem wkroczyli na metę, idąc w rytm poloneza z filmu „Pan Tadeusz”. Zebrali wielkie brawa za grę i pomysł.

Wiele osób ze świata tucholskiego sportu mówiło sobie: „Do zobaczenia za rok na trasie o metr dłuższej”. Pomysł sprzed roku chwycił i dało się to zauważyć na tucholskim stadionie dzięki nie tylko nastrojowi wśród uczestników, ale samej ich frekwencji. Biegowi i marszowi przypatrywała się spora grupa aktywnych kibiców.

Tekst i fot.
Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Kregle

• Liga gminna

17 listopada (niedziela)

10.00 pierwsza kolejka Gminnej Ligi Kręglarskiej (kręgielnia OSiR-u, ul. Pocztowa 7a)

Piłka nożna

• III liga kobiet

17 listopada (niedziela)

13.00 Fuks Wielowicz – Tucholanka Kobiak Tuchola

Siatkówka

• III liga kobiet

16 listopada (sobota)

16.00 MUKS Tie-Break Solec Kujawski – MLKS Tucholanka Europrojekt Tuchola (Solec Kujawski, ul. Tartaczna 25)

(jk)



Bieżnia jak sala balowa; kijekarze przekroczyli tanecznie linię mety.



Siatkówka

Niepodległość uczcili na parkiecie



W Gostycynie turnieje siatkówki nie są żadną nowością. Tym razem wyjątkowa okazja sprawiła, że pod siatką zebrała się rzesza miłośników sportu.

Choć do święta narodowego pozostały dwa dni, organizatorzy przeprowadzili już w sobotę (9 listopada) rywalizację na parkiecie z patriotyczną nutą w tle. Urząd Gminy Gostycyn i Centrum Sportowo – Rekreacyjne w tejże miejscowości zaprosiły miłośników siatkówki zarówno do kibicowania, jak też czynnego, aktywnego udziału w Otwartym Turnieju Piłki Siatkowej Par Mieszanych z Okazji Święta Niepodległości.

Do rywalizacji zgłosiło się pięć duetów, w tym dwie dwójki spoza powiatu – z zaprzyjaźnionego Lniana. Warto podkreślić jeszcze jedno poza wymiarem sportowym i patriotycznym tego dnia; wśród jednej z par gości wystąpiła młoda siatkarka, która pokonała walkę z samą sobą – w marcu

Po lewej stronie siatki Lniano, po prawej Tuchola. Czasami piłka lądowała nie tylko w parkiecie.



**I miejsce – Tuchola
II miejsce – Pruszcz – Cekcyn
III miejsce – Lniano I
IV miejsce – Gostycyn
V miejsce – Lniano II**

czyła z zaawansowanym chlonikiem i nie było wesoło.

Mecze sędziowali Józef Kłoska i Marek Szveda. Zagrało systemem każdy z każdym. Zwyciężała w meczu ekipa, która wygrała dwa sety. Każdy z nich rozgrywano do 15 punktów. Ewentualny tie-break trwał do zdobycia 11 oczek. Gdy dwie drużyny miały tyle samo punktów, decydował stosunek w bezpośrednim meczu.

Parkiet gostycyńskiej hali rozbrzmiewał okrzykiem radości i piłki odbijanej po skutecznych atakach.

Podczas dekoracji każdy otrzymał drobny upominek z rąk sędziujących tego dnia – w imieniu wójta gminy Ireneusza Kucharskiego. Najlepsi odebrali puchary. Na koniec żartowano, że każdy, kto gra w siatkówkę, jest patriotą. Wszak w tej dyscyplinie jesteśmy mistrzami świata.

Tekst i fot. Jarosław Kania

przeszła ostatnią radioterapię. Jak podkreśliła z przymrużeniem oka ta wyjątkowa zwyciężczyni, walka na parkiecie jest ważna, bo gra się po to, by wygrać, ale umocniła ją własna siła, gdy wal-



Julia Kłosowska i Paweł Kukielski – zwycięski duet.

Tenis stołowy

Cekcynianie starli się z najlepszymi w Polsce



Wszystko to przy tenisowych stołach nad Wisłą. W Grudziądzu można było się dużo nauczyć podczas pojedynków z zawodnikami stanowiącymi tzw. wyższą półkę.

Borowiacy w dziesiątkę udali się do Grudziądza, by rywalizować w jednym z trzech turniejów z cyklu Wojewódzkiego Turnieju Kwalifikacyjnego Grand Prix. Wszystko to w hali ASTS Olimpij Unii Grudziądz, gdzie w superlidze tenisa stołowego swoje mecze toczy wyżej wspomniany zespół.

Co ważne, w tych rozgrywkach nie gra roli przynależność klubowa. Każdy zawodnik turnieju zbiera punkty na własne nazwisko, a nie swój klub tenisa stołowego. Regulamin przewiduje jednak fakt, że każdy zawodnik biorący udział w grudziądzkiej rywalizacji musi mieć licencję klubową. Innymi słowy – nie był to turniej dla amatorów bez przynależności. Dostosowano

■ Cis Hylmet:

Henryk Gumiński, Paweł Pollok, Tomasz Słomiński, Błażej Słomiński, Mariusz Bogun, Bartosz Rydzkowski, Aleksy Lipkowski, Robert Wojnerowicz, Marek Piesik, Dominik Zaręba

w związku z tym również system losowania par – nie dopuszczał on spotkania się po przeciwnych stronach siatki zawodników z jednego klubu.

Cały system Grand Prix Polski polega na tym, iż każdy wojewódzki, okręgowy związek organizuje swoje rozgrywki w trzech turniejach, z których wyłania się najlepszego sportowca. Później, jak tłumaczy Tomasz Słomiński z Cisa Hylmetu, w terminie ustalonym przez władze centralne odbędzie się ostateczny turniej wyłaniający zdobywcę Grand Prix. Cekcynianie nie ugrali wie-

le, ale wystarczy powiedzieć, że przy stolikach spotkali się z najlepszymi w kraju.

– Jako przykład można podać starcie Mariusza Boguna z zawodnikiem superligi – sportowcem Olimpij Unii Grudziądz – opisuje Tomasz Słomiński. – Do Grudziądza nie pojechaliśmy po spektakularne sukcesy, ale w jednym celu – nabrania doświadczenia, ogrania się z najlepszymi w kraju. Kiedyś to zaprocentuje. Na co dzień gramy w VI lidze – to nasza sportowa rzeczywistość. Tu walczymy o punkty.

Jarosław Kania

Brydż – Turnieje Piątkowe

Niespodziewana zmiana lidera



Nastąpiła rewolucja w tradycyjnych turniejach przy stołach. Należy zauważyć, że przez długi czas jeden lider był niezagrożony.

Jak emocjonujące są spotkania przy brydżowych stołach, niech zaświadczy fakt, iż po ostatnim turnieju par (8 listopada) w klasyfikacji generalnej nastąpiła zmiana. Ważne fakty tkwią w szczegółach z ostatniego turnieju. Stefan Gierszewski zajął w duecie pierwsze miejsce, zaś dotychczasowy jego rywal – Zbigniew Kozłowski – był trzeci. To zadecydowało, iż zwycięzca z piątku zasiadł w fotelu lidera i dzieli go tylko jeden punkt przewagi nad dotychczasowym, najlepszym sportowcem.

■ Piątek (8 listopada)

1. Wiesław Wruck/Stefan Gierszewski
2. Janusz Nurczyński/Adam Chelchowski
3. Marian Górnowicz/Zbigniew Kozłowski

■ Klasyfikacja generalna

1. Stefan Gierszewski – 333 pkt.
2. Zbigniew Kozłowski – 332 pkt.
3. Adam Chelchowski – 310 pkt.

Rozgrywki z tygodnia na tydzień stają się coraz bardziej emocjonujące. Czy nowy przodujący w ogólnym zestawieniu obroni wynik? Czy jeden punkt wystarczy, by nadal cieszyć się z pierwszego miejsca?

Jarosław Kania



A-klasa

Fala goniała wynik

Fala Świekatowo – Cis Cekcyn 2:2 (0:1). Bramki: B. Suwalski (43), Jarząbek (59)

Wszystko na nie

Nie był to łatwy mecz dla obu drużyn już od samego początku, zanim zabrzmiał pierwszy gwizdek. Na spotkanie ostatniej kolejki sędziowie spóźnili się aż 25 minut. Aura była fatalna – typowo listopadowa szaruga z deszczem i zimnem. Mało tego – sama nawierzchnia stanowiła nie lada wyzwanie dla piłkarzy – ślizgali się oni podczas wielu akcji, nieważąc je nie ze swojej winy. Piłka po koźle wyczyniała nieprzewidywalne rzeczy – nabierała szybkości i uciekała spod nóg. W wielu akcjach z tego powodu było sporo przypadkowości. Przez długi czas nie było to imponujące widowisko. Drużyny grały w dość dużym ścisisku w związku z tym, że długie podania kończyły się autami – futbolówka była nie do poskromienia.

Minimalną przewagę miała po kwadransie Fala, która przeprowadziła pierwszą groźną akcję. Instynkt bramkarskim błysnął wtedy Krzysztof Czerwiński – nakrył ciążem piłkę w zamieszaniu blisko bramki. Z obu stron było zbyt mało uderzeń z dystansu; w takich wa-



Przy piłce Daniel Pik – obrońca cekcyńskiej drużyny.

runkach mogły one być konkretnym zagrożeniem każdej bramki.

Świekatowanie zmarnowali dwie pewne okazje w 28 minucie. Najpierw bramkarz Cisa obronił strzał z pola karnego;

po dobitce futbolówka przeszła obok lewego słupka. Godnym uwagi strzałem z dystansu był ten z 37 minuty, gdy piłka poszybowała nad okienkiem bramki Borowiaków.

Jedynego gola w pierwszej połowie strzelił Bartosz Suwalski. Całą akcję z własnej połowy wprowadził Marcin Szczygieł. Podanie od niego przedłużył do strzelca gola Arkadiusz Hof-

mann. Doskonała asysta zakończyła się golem dla Cisa.

Trzy gole w mroku

Nie służyło sztuczne światło włączone aż nazbyt wcześnie. Zapadające jednak ciemności musiały być jakoś rozjaśnione. W takich okolicznościach grało się jeszcze gorzej. Mimo wszystko Arkadiusz Hoffmann w 50 minucie był blisko pokonania bramkarza miejscowych – uderzał z ostrego kąta, ale bezskutecznie. Dwie minuty później nastąpiło wyrównanie po strzale z pola karnego. Po zamieszaniu w obrębie „szesnastki” Arkadiusz Jarząbek potężnym strzałem, zdawałoby się na oślep, trafił idealnie pod poprzeczkę. Tylko trzy minuty cieszyli się cekcyńskie prowadzenie z kolejnego prowadzenia. Fala wyrównała po szybkiej kontrze i wyjściu sam na sam.

Świetny mecz zagrał Adam Szulc. Jego szybkość, zwrotność, waleczność i rajdy na skrzydle nie mogły zostać niezauważone. W ostatnich dziesięciu minutach oba zespoły starały się udowodnić własną wyższość, jednak w tym meczu nastąpił podział punktów.

Tekst i fot. Jarosław Kania

A-klasa

Mecz pełen nerwowości

Victoria Niemcz – Tucholanka Tuchola 4:3 (0:0). Bramki: Renkiewicz (50), Kaszczyszyn (65, 86)

Zbyt późna godzina

Ostatnia kolejka A-klasy nie okazała się szczęśliwa dla tucholan. Przede wszystkim przegrali oni z drużyną okupującą dno tabeli. Poza tym bardzo dużo kontrowersji i w związku z tym awantur wzbudziły decyzje sędziego w drugiej połowie.

Gra od początku nie szła dobrze obu zespołom. Grząskie, śliskie boisko i sztuczne oświetlenie nie służyły nikomu. Swoją drogą nasuwa się inna myśl: zorganizowanie meczu w listopadzie o 16.00, po zmianie czasu, gdy godzinę później panuje już zupełna ciemność, wydaje się być co najmniej niepoważne. To jednak decyzja związkowa.

Tymczasem do 18 minuty nie działo się nic godnego uwagi. Wówczas sędzia wskazał „jede-

nastkę” za ewidentny faul tucholskiego obrońcy na napastniku gospodarzy. Tucholski bramkarz świetnie wybronił strzał i wciąż było bezbramkowo.

O ile gospodarze nie stworzyli godnych uwagi sytuacji, o tyle Borowiacy mieli dwie. Najpierw Mateusz Renkiewicz próbował przelobować bramkarza i piłka jakimś cudem została wybita z linii bramkowej. Chwilę później Patryk Kaszczyszyn skierował futbolówkę obok słupka. Miejscowi mieli jeszcze dwa stałe fragmenty gry – rzuty różne, jednak w jakikolwiek sposób ich nie wykorzystali.

Kardynalne błędy sędziego

Wszystkie bramki padły w drugiej połowie. Okoliczności ich zdobycia nie budziły wątpliwości, jednak wszelkie pozostałe kwestie

trzech kwadransów stanowiłyby niezły materiał do napisania książki na temat poziomu sędziowania w A-klasie. Nie ma tu cienia przesady. W ciągu całej drugiej połowy sędzia wywoływał niezdrowe reakcje na obu ławkach rezerwowych.

Zanim zaczął się piłkarski cyrk w negatywnym tego słowa znaczeniu, tucholanie mieli swoje okazje do otwarcia wyniku. Mateusz Renkiewicz zbyt słabo uderzył w 50 minucie, gdy wyszedł niemal sam na sam. Dwie minuty potem poprawił owo uderzenie i dał pierwszego gola swojej drużynie. Mogłoby być wyżej, jeśli chodzi o wynik, gdyby w 53 minucie Krzysztof Budzyński nie zwlekał zbyt długo z oddaniem strzału po świetnym wejściu między obrońców Victorii.

Tucholanka:

Kęsik, Rostankowski, Schroeder, Reda, Wiśniewski (76 Kosecki), Bugaj, Gilka, Budzyński, Renkiewicz (83 Nitka), Kowalski (56 Prądkyński), P. Kaszczyszyn

Pierwszy błąd sędziego nastąpił w bliskim czasie – nie zauważył ewidentnego zagrania ręką w polu karnym. Borowiacy stali w obronie jak wmurowani, kiedy pomocnik z Niemcza w 58 minucie wjechał z piłką w pole karne i wyrównał wynik. W 63 minucie gospodarze objęli prowadzenie po akcji w polu karnym, gdy kolejny raz defensywa gości rozjechała się.

Tucholance brakowało szczęścia. Krzysztof Budzyński trafił w 64 minucie w słupkę. To samo zrobił minutę później Patryk Kaszczyszyn, ale piłka po odbiciu znalazła się na nodze wyżej wspomnianego i ten skierował ją do bramki.

W ciągu trzech minut nastąpił przełom w tym meczu. Fatalna postawa obrońców pozwoliła napastnikowi Victorii oddać

celny i skuteczny strzał. Potem arbiter słusznie wskazał „wapno” za faul i było już 4:2. Sędzia zdumiewająco nie wskazał karnego dla Tucholanki w 79 minucie, gdy Patryk Kaszczyszyn padł wyraźnie podcięty bez piłki. Wzbudziło to irytację na ławce Tucholanki. Trener Borowiaków otrzymał czerwoną kartkę i musiał opuścić swoje dyżurne miejsce. Mało tego – w ostatnich chwilach brutalnie sfaulowano Jakuba Rostankowskiego, który długo leżał poza linią boiska. Do końca meczu można było odnieść wrażenie, że główny arbiter nie panuje nad sytuacją na boisku. Tucholanka strzeliła gola w 86 minucie – Patryk Kaszczyszyn wykorzystał asystę Łukasza Gilki. Na remis gościom zabrakło czasu.

Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass,

Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe:

Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c.

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka

229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 5380 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:

• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.

• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia

• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz

• oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;

• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;

• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.

• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



A-klasa

Wielki Rawys – Dąbrowa rozbita

LKS Dąbrowa Chełmińska – Rawys CEO Raciąż 1:6 (0:3). Bramki: Mocek (15, 39, 90), M. Pril (25, 86), Rybacki (74)

Nikt nie spodziewał się, że raciążanie tak łatwo pokonają gospodarzy, którzy we wcześniejszych meczach prezentowali się godnie. W tym meczu nie dość, że Borowiacy zagrali niemal wzorowo, to dąbrowianie sami sobie oddali przysłowiowy strzał w stopę czy w kolano – jak kto woli. Ich zachowanie na murawie poskutkowało dwiema czerwonymi kartkami. Mecz na prośbę gospodarzy toczył się awansem (8 listopada) na obiekcie Chemika Bydgoszcz, ponieważ boisko w Dąbrowie Chełmińskiej nie nadawało się do gry.

Początek nie zapowiadał tak wysokiego wyniku końcowego. Rawys grał ostrożnie, licząc na kontry i będąc cofnięty. Obrona była dobrze rozstawiona – nie dopuszczała do podań, które tworzyłyby drogę do czystej sytuacji strzeleckiej. Dlatego mimo częstszego posiadania piłki LKS nie zagroził bramce gości.

Ostre strzelanie Rawysa rozpoczęła kwadrans po gwizdku Tobiasz Mocek. Po wrzutce Mateusza Prila uderzeniem z głowy

przelobował bramkarza gospodarzy. Ten, który podawał w pierwszej akcji bramkowej, sam podwyższył prowadzenie. Wykorzystał sytuację sam na sam, a po-

postawami na murawie, jednak Borowiacy byli na to obojętni, zachowywali się dojrzałe.

Przyjezdni trafili raz jeszcze do bramki LKS-u. Tobiasz Mo-

łowie. W 55 minucie pomocnik LKS-u trafił w słupek z dystansu, potem groźny strzał obronił bramkarz Borowiaków. W końcu padł honorowy gol dla graczy z Dąbrowy. Błąd w obronie wykorzystał napastnik spod Bydgoszczy i nie zmarnował sytuacji oko w oko z bramkarzem gości.

Rawys wkrótce otrząsnął się z tego marazmu i zaczął grać znów skutecznie. Dominik Rybacki podwyższył prowadzenie Borowiaków. Kolejny zawodnik z Dąbrowy zobaczył czerwoną kartkę po tym, jak obraził w mocnych słowach bocznego sędziego.

Piątego gola strzelił głową Mateusz Pril z około pięciu metrów po dokładnym dograniu przez Grzegorza Głazika. Hat-tricka skompletował w 90 minucie Tobiasz Mocek, który po wejściu w pole karne minął bramkarza i skierował futbolówkę do pustej bramki.

Dąbrowianie przegrali mecz z dwóch prostych powodów:

po pierwsze byli tego dnia słabsi od raciążan; po wtóre wskutek własnej niedojrzałości na boisku otrzymali dwie czerwone kartki, a gdy ma się lepszego przeciwnika i gra się w zmniejszonej o dwóch zawodników drużynie, korzystny wynik graniczy z cudem. Takie cuda w Bydgoszczy się nie wydarzyły.

Pozostałe wyniki

Grom Osie – Kamionka Kamień Kr. 5:2
Grom Więcbork – Gwiazda Bydgoszcz 4:0
GLKS Dobrcz – Sparta Przysiersk 5:3
Start Warlubie – Victoria Koronowo 1:4

Tabela

1. Victoria Koronowo	13 37 45:11
2. Start Warlubie	13 29 37:15
3. LKS Dąbrowa Chełmińska	13 28 39:27
4. Grom Osie	13 23 34:28
5. Tucholanka Tuchola	13 21 29:24
6. Rawys CEO Raciąż	13 21 49:30
7. Fala Świekatowo	13 18 30:36
8. Gwiazda Bydgoszcz	13 18 25:30
9. GLKS Dobrcz	13 15 24:25
10. Sparta Przysiersk	13 15 30:35
11. Grom Więcbork	13 13 25:38
12. Kamionka Kamień Kr.	13 11 20:40
13. Victoria Niemcz	13 9 27:56
14. Cis Cekcyn	13 7 11:30

Tekst i fot.
Jarosław Kania



Karol Piekarski może być zadowolony ze swojej postawy na boisku.

dającym był strzelec pierwszej bramki. Niecałą minutę później za wyzwiska w kierunku kibiców czerwoną kartkę otrzymał gracz LKS-u. Można było odnieść wrażenie, że zachowanie jednego z piłkarzy zaraziło innych jego kolegów. Niektórzy z nich prowokowali raciążan nagannymi

cekiem po sprawnej akcji wyszedł sam na sam, minął bramkarza i umieścił piłkę w siatce.

Pewne trzy punkty za dojrzałą grę

Gospodarze ruszyli ostro do ataku tuż po przerwie i zamknęli na kilka chwil gości na ich po-

Piłka nożna – III liga kobiet

Dziewczęta nie zagrały, ale pobięgały

W sobotnie przedpołudnie miał odbyć się przedostatni w tej rundzie mecz Tucholanki Kobiak Tuchola z Victorią Niemcz. Niestety boisko pozostało puste, bo przeciwnik nie dojechał.

Nie kryje rozczarowania trener Borowiczek Marek Zienkiewicz:

– Wolelibyśmy wygrać podczas walki na murawie, a nie przy zielonym stoliku, bo za-

pewne będziemy mieli dopisane trzy punkty za walkower. Jednak szkoda, że władze klubu z Niemcza nie poinformowały nas o swojej decyzji, bo niektó-

re dziewczyny z mojego zespołu przybyły z terenu na własny koszt, poświęciły czas na dojazd, a mecz się nie odbył. Tak być nie powinno.

Zespół Marka Zienkiewicza opuścił dolne boisko i przybył na naturalną murawę, by na głównym stadionie uczestniczyć z trenerem w Biegu

do Wolności.

Wedle niektórych głodnych piłki sportsmenek przemierzony dystans nie zastąpił meczu, ale był zdrowym, nieco innym treningiem z patriotyczną postawą w tle.

(jk)

Reklama

MIESZKANIA DLA WYMAGAJĄCYCH

MAC house

Mieszkania 2, 3 i 4-pokojowe
o pow. 60, 66, 70 i 75 m²

Do odbioru:
grudzień 2019
maj 2020
wrzesień 2020

os. Leszczynowe w Chojnicach

mac-house.pl 500 400 509

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca**Dam pracę**

- Poszukuję fachowców budowlanych, atrakcyjne wynagrodzenie, 667-732-107
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz 725-248-935
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, wyjazdy głównie do Niemiec, okazjonalnie do Belgii lub Holandii. Wyjazdy tygodniowe. Zestawy ciągnik+naczepa-plan-deka. Powiat tucholski. Zjazdy w każdy weekend do domu, 604-272-500
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 602-121-377
- Zatrudnię mechanika pojazdów samochodowych, Tuchola, 501-354-347
- Zatrudnię osobę do obsługi pily taśmowej do metalu, praca w Tucholi, 609-442-585
- Zatrudnię osoby do pracy na budowie z doświadczeniem ciesielsko-zbrojarskim. Proszę dzwonić do godz. 18:00, tel. 606-419-785
- Zatrudnię pracownika biurowego, Tuchola, 501-354-347
- Zatrudnię pracownika do sprzątania pomieszczeń, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę w dziale narzędzi i elektronarzędzi, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię ślusarza – mechanika z doświadczeniem zawodowym – atrakcyjne wynagrodzenie, 608-444-259, 602-391-918
- Zlecę obieranie cebuli, 0,33 zł/kg, więcej pod nr tel. 782-008-214

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, mieszkanie w Tucholi, 84 m², parter z tarasem, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, po remoncie

- Dom 170 m² z działką 1400 m² i domem gospodarczym, 370.000 zł, Mąkowsko, 505-056-193
- Dom w Rytlu nad kanałem Brdy, sprzedam lub wynajmę, piękna spokojna okolica, tanio, 505-426-546
- Działka 1658 m², zagospodarowana, dom, rok budowy 2008, pow. użytkowa 146,3 m², 3-kondygnacyjny, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, garaż, kanalizacja, prąd, c.o., Męcikał, 606-486-431
- Działka budowlana nad Jeziorem Chłodnym, 604-248-210
- Działka, 1000 m², Tuchola, Miejski Rów, 58 zł/m², 507-752-250
- Działki budowlane ok. 1000 m², dobre na rekreację, ładna okolica, przy lesie lub z lasem, gmina Śliwice, tanio, 509-602-213
- Działki budowlane w Bysławku z decyzją o warunkach zabudowy, 785-940-768
- Działki budowlane, uzbrojone (prąd, woda) od 1150 do 1350 m², w bliskiej okolicy jezioro, las, Bory Tucholskie, Wielki Mędomierz, 888-498-024
- Ziemia rolna, 1 ha, IV i V klasa, dzwonić po 16.00, 783-699-101

Kupię

- Garaż w Chojnicach kupię, 786-121-375
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach lub Tucholi kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Kawalerka, pokój, kuchnia, łazienka, balkon, Chojnice, 513-018-798
- Lokal 110 m², przystosowany na małą gastronomię lub inną działalność gospodarczą, centrum Śliwic, 539-472-702
- Lokal do wynajęcia na prowadzenie działalności (restauracja, bar, sklep, biura i inne), tel. 664-326-846
- Mieszkanie dla 2 osób, w centrum Tucholi, pokój, kuchnia, łazienka, 691-981-673, po 16.00
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Młodzieżowa, blok, III piętro, 2 pokoje, kuchnia, WC, balkon, piwnica, 40 m², 889-823-273
- Pokój umeblowany z wyposażeniem kuchni i łazienki, czynsz + media 500 zł, Chojnice, 511-006-411
- Pomieszczenia pod działalność, magazyn itp., 505-420-567

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty orne, gminy Kęsowo i Tuchola, 883-109-070

Kupno

- Bajki na kliszach, fotele, krzesła, ławki, kredensy, bufety oraz inne meble z PRL-u, kupię, 603-234-999
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750
- Kupujemy rzepak, kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego” i „Czasu Chojnic”. Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

- Ładowacz czołowy do belarusa 820, 666-172-354
- Prosięta kupię, 508-751-628
- Skup bydła morliny, krowy, do 6,10 zł, gotówka lub przelew od ręki. Zapraszamy do współpracy, tel. 889-186-749
- Skupujemy bydło: byk do 7,50 zł/kg, jałówka do 7,50 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Adaptacje poddaszy, ocieplanie budynków, remonty mieszkań, kafelkowanie, montaż paneli, drzwi, malowanie, szpachlowanie, budowa domów, kompleksowo, wolne terminy, atrakcyjne ceny, 737-996-584
- Atrakcyjna oferta, układanie glazury, terakoty, klinkieru itp. (łazienki, kuchnie, schody) tel. 606-132-404

- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49
- Brukarstwo, polbruk, kamień, place, chodniki, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Budowa domów od podstaw, wykończenia, remonty mieszkań. Solidnie, wieloletnie doświadczenie, wolne terminy, 609-287-124
- Budowa pieców kaflowych, klejenie papy termozgrzewalnej, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859

KONSTAL PRODUCENT

GAZAŁE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl

52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

GAZAŁE WZMOCNIONE

TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PROMEDICA24

PRACA W OPIECE W NIEMCZECH
ZYSKAJ DOBRĄ PENSJĘ I ŚWIĄTECZNY BONUS

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:
CHOJNICE, UL. SUKIENNIKÓW 6 | TEL. 501 356 396 | WWW.PROMEDICA24.PL

300 EURO
200 EURO

POMOC DROGOWA 24/7
ANDRZEJ ZIMNICKI

OFERUJEMY TRANSPORT DO 24 T:

- samochodów osobowych
- samochodów ciężarowych
- maszyn rolniczych, budowlanych
- łodzi • domków holenderskich

886-435-283

PARTNERSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

- GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
- SCHOWKI na śmietniki
- garaże z wiatą • kojce dla psów

tel. 698 230 205, 798 710 329 www.partnerstal.pl

OFERTA WAŻNA
OD 15.11 DO 17.12.2019 R.




15% **RABATU**
NA SETKI MEBLI
I ARTYKUŁÓW DEKORACYJNYCH



ZESKANUJ KOD QR I POBIERZ GAZETKĘ PROMOCYJNĄ

JANPA, Chojnice, ul. Sępoleńska 24B
(dawna ul. 14 Lutego 24B)

godziny otwarcia salonu:
pon.-pt.: 9-17, sob.: 9-14

Facebook:

<https://www.facebook.com/Janpa.Chojnice/>

SALON MEBLI I OŚWIETLENIA

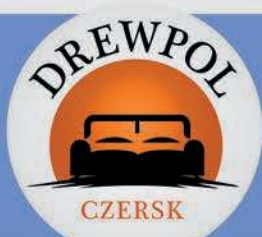
JANPA

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

DUŻY WYBÓR: sof • foteli • meblościanek • kanap • stołów • krzeseł • materacy
zestawów kuchennych • mebli młodzieżowych • foteli rozkładanych • wyrobów z wikliny



CHOJNICE, ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40
drewpolczersk@wp.pl
www.drewpol-czersk.pl



CZERSK, ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Instalacje fotowoltaiczne kompleksowo, 604-643-120

• Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540

• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien. Sprzedam stół warsztatowy 250x80x90, 510-632-878

• Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866

• Posadzki anhydrytowe, regipsy, szpachlowanie, płytki i docieplenia, 793-481-106

• Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@cura-form.pl

• Psychotesty. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn. Kierowcy zawodowi – wszystkie badania w jeden dzień, Chojnice, ul. Ceynowy 13b, 609-332-462

• Sprzątanie zagraconych mieszkań, strychów, piwnic, garaży, rozbiórka szop, garaży, 603-234-999



Sprzedam

• BMW 5 525 TD (2005), nowy model, kombi, sprowadzony, nawigacja, uszkodzone przód i bok, silnik OK, 9500 zł, 606-280-837

• Części do opel vectra B, 2.0 D, kombi: silnik, pompa paliwa, koła i inne części, 665-672-738

• Fiat idea 1.3 MJTD 90 KM hatchback (2006), 188.300 km, stan bdb., klimatyzacja, PP, ABS, zarejestrowany, ubezpieczony, 8300 do negocjacji, 692-883-574

• Ford c-max 1.6 TDCI (2008), wersja GHIA, kolor grafit, 12.500 zł, 667-885-054

• Ford fiesta 1.4 B (2003), 168.000 km, niebieski, 5-drzwiowy, dwa komplety kół, superstan, zarejestrowany Polska, 5900 zł, 509-403-487

• Ford fiesta 1.6 TDCI (2015), srebrny metalik, 5-drzwiowy, stan bdb., wysokie wyposażenie, działka w Bysławiu 0,5 ha, 665-150-568, 668-874-703

• Ford fiesta 1.3 B (2003), srebrny, klimatyzacja, elektryka, superstan, zarejestrowany Polska, 5600 zł, 509-403-487

• Ford focus 1.4 benzyna (2002), przegląd ważny do września 2020 roku, 785-940-768

• Kia picanto 1.1 B (2007), 124.000 km, sprowadzony, zarejestrowany, 606-280-837

• Mazda 3 23 F (2003), 118.000 km, klimatyzacja, 1.6 B, srebrny, 5-drzwiowy, alufelgi, superstan, zarejestrowany Polska, 6500 zł, 509-403-487

• Mazda 6 2.0 B (2009), 198.000 km, hatchback, srebrny, 534-500-142

• Mercedes-benz klasa B 2.0 TDI (2007), seria limitowana, czarny, pełne wyposażenie, 665-207-781

• Mitsubishi space star 1.9 DID (2002), 3800 zł, stan bdb., ważne opłaty, 884-844-410

• Nissan micra K12 visia 1.2 B (2009), rejestracja 04.2010, garażowany, 1 właściciel, stan idealny+koła zimowe+hak, elektryczne szyby, klima, 11.200 zł, 665-604-480

• Nissan terrano 2.7 D (2003), 4x4, ciemna zieleń, 693-846-281

• Opel meriva 1.4 benzyna + gaz sekwencja (2006), 157.000 km, klimatyzacja, elektryka, stan perfekcyjny, sprowadzony, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466

• Opel vectra C kombi 2.0 DTI (2004), 3900 zł, opłacony do sierpnia 2020, srebrny metalik, sprawny, 884-844-410

• Opony zimowe, tanio, rozmiary: 13, 14, 15, 16, 17 oraz C, 665-281-034

• Opony, duży wybór, 195/65/15, 205/55/16, 175/65/14, felgi stalowe, duży wybór. Wulkanizacja, Stobno 12, 724-137-212

• Peugeot 206 kombi 1.4 B (2003), 3800 zł, nowy przegląd, ważne OC, srebrny metalik, stan bdb., 506-049-024

• Renault megane 1.4 B (2001), opłaty do lipca, stan bdb., bez śladów korozji, 2600 zł, 696-754-695

• Skoda fabia, 1.9 TDI (2005), 242.000 km, czarny, 105 KM, klima, 5-drzwiowy, superstan, zarejestrowany Polska, 7900 zł, 509-403-487

kółko fortuny nr 46

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **osoba**

R A T A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski



NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 45: „Dom z papieru” (tytuł)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Ryszarda Jonczyńska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Monika Rudnik z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”



Rozwiązanie krzyżówki nr 45: „Trudno jest zamknąć usta głupcu”

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Grażyna Subocz z Raciaża – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 46

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 1) niepełny żart
- 4) rasa psa o masywnej budowie ciała, krótkich nogach i zwisających uszach
- 7) potraw, drugi pokos traw
- 8) roślina ozdobna, georginia
- 9) kromka chleba, pajda
- 10) rekrutacja, zaciąg
- 11) dziedzina bezpieczeństwa narodowego
- 16) próbka skały w kształcie słupka uzyskiwana w wierceniach geologicznych
- 19) alkaloid występujący w kawie i herbacie
- 20) płaska metalowa belka
- 23) poręczenie, rękojmia
- 25) sztuczna to skała
- 26) lina, powrót
- 28) spis, lista
- 29) potoczne określenie krzewu
- 30) o kimś chciwym, dusigroszu
- 31) wynik matematyczny

PIONOWO:

- 1) znamię, cecha charakterystyczna
- 2) górna część tułowia
- 3) zdolność umysłu do zachowywania wrażeń, przeżyć, utrwalania informacji
- 4) kontrola stanu zdrowia pacjenta
- 5) bariera na przejeździe kolejowym
- 6) miejsce przystosowane do wystawiania utworów scenicznych
- 12) stop miedzi z innymi metalami
- 13) roślinność na pustyni
- 14) znak graficzny dźwięku
- 15) sztuka wokalna
- 16) fragment fotografowanego obiektu
- 17) Danuta, piosenkarka polska, śpiewała „Gdzie ci mężczyźni”
- 18) szkic naukowy lub filozoficzny
- 21) figura geometryczna
- 22) mały, cienki kawałek blachy
- 23) czynniki, które złożyły się na powstanie i rozwój czegoś
- 24) dawna rosyjska jednostka długości
- 25) zamek błyskawiczny
- 27) metalowe kolce montowane do butów

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAM:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

• Skoda fabia 1.4 benzyna (2003), 243.000 km, 68 KM, rozrząd na łańcuszku, kolor bordowy, EL, CZ, stan techniczny dobry, 696-510-689

• Suzuki grand vitara 2.0 benzyna + gaz (2005), 210.000 km, szary metalik, przyciemniane szyby, podgrzewane przednie fotele, 607-150-433

• Tata indica 1.4 B (2010), czarny, 5-drzwiowy, opony zimowe + letnie, cena do uzgodnienia, 724-815-510, 693-314-381

• Toyota avensis kombi 2.0 D (2007), 126 KM, salon Polska, klimatyzacja, elektryczne szyby, czujniki cofania, komplet nowych kół zimowych, 886-739-978

• Toyota yaris 1.3 B (2006), zarejestrowana, biurko pod komputer, opony zimowe 205x55x16, 155x65x14 – po 4 szt., 728-046-648

• VW golf IV 1.9 SDI (1999), stan dobry, 3.500 zł do negocjacji, 692-394-746, 512-950-431

• VW golf 1.9 TDI (1998), 2000 zł, 661-432-843

• VW passat B5 FL kombi 1.9 TDI (2003), stan bdb., 576-025-883

• VW polo 1.2 B (2009), zarejestrowany, citroen C2, 1.2 B, 2004, zarejestrowany, różne felgi stalowe, aluminiowe, opony zimowe 215x40x16, 793-741-541

Kupię

• Abartha, astrę, audi, BMW, citroena, forda, hondę, mazdę, opła, peugeota, VW i inne. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711

• Samochody osobowe, całe, rozbite, uszkodzone, wyrejestrowane i na złom, placę gotówką, szybki dojazd, 669-332-668



• Absolutnie najtaniej. Blachy, trapezy, blachodachówki, rynny, okna, parapety, garaże. Zadzwoni do nas, wycena nic Cię nie kosztuje. Tel. 516-836-355

• Agregaty uprawowo-siewne aktywne 3-metrowy, 2,5-metrowy, z hydropakiem, przyrząd do wycielania, pompa próżniowa do dojarki westfalia, maszyna do skubania drobiu, 606-171-473

• Beczki plastikowe, 140, 200 l, 35 zł szt., 501-471-588

• Beczkowóz 5000 l ssąco-tłoczący, z Niemiec, brona wahadłowa amazozone 3-metrowa z wałem packera, agregat uprawowy lemken 3-metrowy z wałkami, 606-171-473

• Berneński pies pasterski, szczepnięta z rodowodem, 608-253-073

• Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka od 10 zł, 512-551-865

• Brukiewnik do buraków i ziemniaków, dachówka karpiówka, czerwona, agregat uprawowy, króliki, 600-628-727

• Bryczka, konie, sanie, dokart, rozrzutnik, rotacyjna, przyczepa do koni, betoniarka, C-328, C-360 części kabina, maszyny konne, narzędzia zgrabiarka, działka, 607-532-958

• Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580

• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe oraz czarno-białe, polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508

• Byczki odchowane, 3-miesięczne, czarno-białe, 604-718-276

• Byczki, jałówki od krów mamek, limusine czarne, czerwone, 250-300 kg, jałówki ok. 400 kg, jałowica mleczna, cielna 700 kg, 787-268-702

• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł transport, 604-560-593

• Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645

• Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyn, sosna gruba, brzoza lupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623

• Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość transportu, 735-917-713

• Drewno opałowe sosna, suche, pocięte, poszczepane oraz gałęziówka w całości lub pocięta, 509-959-707

• Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859

• Drewno opałowe, kominkowe, dębowo-bukowe, suche, porąbane, z dowozem, w dobrej cenie, możliwość negocjacji, polecam, wszystkie informacje pod numerem tel. 693-304-975

• Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126

• Drewno opałowe, sosna wałki, silniki elektryczne 2.2, 7,5, 15 kW, automaty do gier, amerykańskie niewymagające koncesji, 692-464-047

• Drewno opałowe, sosna, szczepiane, suche, workowane w duże worki, gotowe do palenia. Dowóz na miejsce, 884-844-410

• Drewno opałowe, sosna, szczepiane, suche, workowane w duże worki, gotowe do palenia. Dowóz na miejsce, 884-844-410

• Formownica redlin do szparagów, truskawek, agregat uprawowo-siewny bierny 3-metrowy, z hydropakiem, karmniki dla trzody, dwustronne, nierdzewne, jednostka końcowa westfalia, 606-171-473

• Formownica redlin do ziemniaków grimme 4-rzędowa aktywna, schładzalnik mleka alfa laval 3000-litrowy, samomyjący, sprowadzony, wycinak kisonki hydrauliczny, paszociąg koralikowy, 606-171-473

• Gęsi ubite, okrasa, 506-154-156

• Gołębie rasy king, Tuchola, 729-978-984

• Gruber – agregat ścierniskowy 5 lat, sprężyny pionowe, 6500 zł oraz sadzarka 2-rzędowa pasowa, Człuchów, 2400 zł, 880-251-977

• Gruber ścierniskowy lemken 2,20 szer., z wałem, kosiarka bijakowa do kukurydzy 3 m, holenderska, śrutownik bijakowy 7,5 kW, ssąco-tłoczący, 606-171-473

• Jałowica cielna, 698-517-089

• Jałowica cielna, termin wycielenia listopad 2019, 880-801-486

• Jałówki i krowy cielne, rozrzutnik 3,5 t, dojarka przewodowa polanes, śrutownik, silnik elektryczny na wózku, 606-224-952

• Jęczmień letni, pszenica zimowa, pszenżyto. Kupię blok lub silnik do C-360, 691-264-744

• Jęczmień, pszenżyto, pszenica, z dowozem, 604-197-371

• Jęczmień, Sławęcín, 662-063-252

• Kombajn zbożowy volvo 800, jałowka 3-miesięczna, 724-568-656

• Kurczaki brojlery, wyprawione, w wadze 3,5-4 kg, karmione mieszaną zbóż, możliwy dowóz, Cekcyn i okolice, 665-023-017

• Kurczęta brojlery 4-tygodniowe, żywe, waga ok. 1 kg, cena 8 zł/szt., dowóz darmowy, sprzedaż 25-26.11, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurczęta brojlery 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 11-13.12, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, 5,50 zł/kg, termin sprzedaży 5.12-10.12.2019, transport gratis, 886-762-103

• Kurki odchowane 25-tygodniowe, rossa, zamówienia listopad, grudzień, Lubiewo, 660-269-886

• Kurki odchowane rossa, 25-tygodniowe, zamawiać na 16 listopada, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239

• Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki, 600-539-790

• Narożnik o wymiarach 2,60x2,50 m, kolor szary, stan bdb., cena 380 zł do uzgodnienia, 785-548-984

• Odsprzedam pustaki budowlane oraz wysłodki z dowozem, 509-896-826

• Opona tylna ursus C-360, 660-914-555

• Prosięta, 17 szt., 785-940-768

• Prosięta, kupię krowę po wycieleniu, 888-033-924

• Przyczepa, podwójne boki z plandeką, żmijka, setka, 8-metrowa, kultywator 330, brony 12, dmuchawa do zboża, silosy do zboża, 15-tonowa, 500-572-197

• Pszenica paszowa, ziemniaki jadalne denar, gala, 887-606-301

• Pszenżyto paszowe, 606-957-271

• Rozrzutnik obornika 6-tonowy, po kapitalnym remoncie, wałki poziome, rozrzutnik 1-osioowy, 516-542-165

• Rozsiewacz nawozu vikon, 2000 l, szer. 18-24 m, opona 9,5x32, rury 6-metrowe o średnicy 15 cm, 15 szt., 889-682-443

• Rzeczy w dobrym stanie po cenach obniżonych: pawilon ogrodowy-poliester, meble drewniane, ogrodowe, stół i 2 ławy, kosiarka spalinowa, piła elektryczna, drabina aluminiowa, składana z 3 części, Karcher-mocna myjka, nożyce różnych rodzajów, szafa 3-drzwiowa, meble kuchenne, kanapy, 505-662-876

• Siano w kostkach dobrej jakości, sztacheta świerkowa 120 cm, 789-392-969

• Siano, pszenżyto, 506-658-401

• Sianokiszonka baloty, okolice Czerska, możliwy załadunek, 660-896-165

• Siewnik poznaniak, 2,70 m, stan bdb., więcej informacji udzieli telefonicznie, 662-237-515

• Siewnik zbożowy amazone D7 2,5-metrowy ze ścieżkami, mieszalnik pasz skośny 500 kg, rozsiewacz nawozów amazone 600 l, 1200 l, 606-171-473

• Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, miały, ekogroszek workowany – luzem, brykiet union, pellet certyfikowany, drewno. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394

• Słoma żytnia w balotach, Kęsowo, 606-404-528

• Szczepięta owczarka niemieckiego, 515-299-075

• Śruciak ssąco-tłoczący + zasypnik, pług 2-skipowy, siewnik konny, przerobiony do ciągnika, sadzarka do ziemniaków, czeska, redla do ziemniaków, 2 szt., 605-284-836

• Śrutownik bijakowy bąk, 7,5 kW, Cekcyn tel. 698-448-369

• Węgiel. Promocja. Ekogroszek, trzy rodzaje: luz, worki, groszek, miał, orzech, 604-212-272, 695-167-141

• Wózek inwalidzki, bardzo mało używany, lekki, aluminiowy, w wyposażeniu stolik, szerokość siedziska 44 cm, niska cena, 781-955-812

• Zestaw naprawczy silnika bizon 600 zł, Klonowo, 795-079-224

• Ziemniaki jadalne denar, 784-748-860

• Ziemniaki jadalne gwiazda, denar, możliwość dowozu, 888-783-704

• Żyto, pszenżyto, owies, jęczmień, pszenica, pług 3-obrotowy, 663-607-372

informator medyczny

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger

BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

MADA Aleksandra Dobrzyńska psycholog
PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA

BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW NA BRON
CHOJNICE, ul. Towarowa 6,
tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8,
tel. 669 82 58 95

UROLOG
dr n. med. Krzysztof Kamecki
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgesodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

ORTOPEDA PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: **600 239 061**

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel. rej. 52 56 55 333; tel. kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
wtorek, piątek 17.00-19.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, tel. 504 298 407

Dzienne Domy Opieki Medycznej
w Tucholi, Świeciu i Bydgoszczy
poniedziałek-piątek 8-16
BEZPŁATNA
opieka lekarza, pielęgniarki, rehabilitanta,
psychologa. 3 posiłki dziennie.
Zgłoszenia tel. 52 329 00 95, wew. 8
www.ddom.org

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
przyjmcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWOŃC
• Bydgoszcz – Toruń **www.kocinski-kręgosłup.pl**

Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
ból i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
- serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe,
dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.